

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 18 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 złr., półrocznie 6 złr., kwartalnie 3 złr., miesięcznie 1 złr.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże o tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierzczni zaś i miesieczni za depeszą, pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 złr.

Jednoroczne inseraty obliczają się po 7 centów kilkakrotnie po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye auonsów; we Francyi w Paryżu w „Zapisku“ ulica de la Harpe 4. w Brukseli w „Le Courrier“ 4. w Londynie w „The Standard“ 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Rozdawanie nagród rządowych za staranny chów koni, tudzież zakupno ogierów prywatnego chowu na stadniki krajowe odbywać się będzie w bieżącym roku wedle następującego programu:

Program premiowania koni w Galicyi na rok 1880.

A. Rozdzielone będą: a) Nagrody I kategorii: w pieniądzu od 15—40 złr. w. a. b) Nagrody II kategorii: srebrne medale rządowe w puzderkach. c) Nagrody III kategorii: medale rządowe z brązu.

Uwaga: W razie zrzeczenia się przynajmniej nagrody, otrzyma zrzekający się zamiast nagrody dyplom uznania.

B. Premiowanie odbędzie się: w Bochni dnia 16 września, w Tarnowie 17 września, w Nowym Sączu 20 września, w Tarnopolu 23 września, w Kołomyjach 25 września, w Stryju 27 września 1880. W tych miejscowościach po ukończeniu premiowania nastąpi tego samego dnia zakupno ogierów prywatnych od 3¹/₂ do 7 lat nadających się na stadników. Nadto przeprowadzi komisya czynność zakupna ogierów powyższej jakości: w Przemyślu dnia 22 września 1880.

C. Rozdawane będą następujące nagrody:

1. W miejscowościach: Kołomyja, Stryj, Tarnów, Nowy Sącz. a) nagroda pieniężna w kwocie 40 złr., nagroda pieniężna w kwocie 30 złr., nagroda pieniężna w kwocie 15 złr. b) srebrne medale rządowe, c) brązowe.

2. W miejscowościach: Tarnopol i Bochnia. a) Nagroda pieniężna w kwocie 40 złr., nagroda pieniężna w kwocie 25 złr. b) srebrne medale rządowe, c) brązowe medale rządowe.

Nagrody te będą przyznawane: Za klacze półkwi pięcioletnie i starsze, które są zdrowe, silne, dobrze hodowane, mają przymioty dobrych klaczy rozplodowych i udałe żrebię tegoroczne, jeżeli można przypuścić, że pozostaną nadal dobrymi klaczami rozplodowymi.

3. W miejscowościach: Tarnopol, Bochnia: a) Nagroda pieniężna w kwocie 25

złr., nagroda pieniężna w kwocie 15 złr. b) srebrne medale rządowe. c) brązowe medale rządowe.

4. W miejscowościach: Tarnopol, Bochnia: a) nagroda pieniężna w kwocie 25 złr., b) srebrne medale rządowe. c) brązowe medale rządowe.

Za klacze zwykłego chowu krajowego, pięcioletnie i starsze z udałym żrebięciem tegorocznym, jeżeli są zdrowe, dobrze zbudowane i jeżeli można przypuścić, że pozostaną nadal dobrymi klaczami rozplodowymi.

Premie oznaczone wyżej w ustępach 1, 2, 3, 4, tylko pod następującymi dalszemi warunkami przyznane być mogą: 1. Klacze muszą być wraz ze żrebiętami przedstawione komisji w miejscu premiowania. Wyglądanie klaczy i żrebiąt świadczyć musi o ich dobrem żywieniu, a żrebię za udałe uznanem. 2. Ubiegający się o nagrodę, ma wykazać kartę stanowienia lub wiany wiarogodny sposób, że żrebię pochodzi od ogiera rządowego, licencyonowanego albo od jego własnego ogiera. 3. Nadto ma on udowodnić poświadczeniem przez zwierzchność gminną wystawionem a przez właściwą polityczną władzę potwierdzonem, że przyprowadzona klacz była jeszcze przed urodzeniem się żrebięcia jego własnością.

5. W miejscowościach: Tarnopol, Kołomyja, Stryj, Bochnia, Tarnów, Nowy Sącz: a) nagroda pieniężna w kwocie 25 złr., nagroda pieniężna w kwocie 20 złr. b) srebrne medale rządowe, c) brązowe medale rządowe. Za klacze pół krwi 4-letnie dobrze żywione i pozwalające przypuszczać, że będą dobrymi matkami.

6. W miejscowościach: Kołomyja, Stryj, Tarnów, Nowy Sącz: a) nagroda pieniężna w kwocie 20 złr., nagroda pieniężna w kwocie 15 złr. b) srebrne medale rządowe, c) brązowe medale rządowe.

7. W miejscowościach: Tarnopol i Bochnia: a) nagroda pieniężna w kwocie 20 złr., b) srebrne medale rządowe, c) brązowe medale rządowe.

Za klacze zwykłego chowu krajowego 4-letnie dobrze żywione i jeżeli można przypuścić, że będą dobrymi matkami.

Premie wyrażone wyżej w ustępach 5, 6, 7, mogą być przyznane pod następującymi dalszemi warunkami: 1. Po pochodzenie klaczy ma być udowodnione kartą stanowienia

albo w inny sposób wiarogodny. 2. Okoliczność, że klacz prz-z ogiera rządowego albo licencyonowanego zapłodniona została, należy udowodnić legalnem poświadczeniem tego odstanowienia, a jeżeli pochodzi od ogiera własnego w sposób właściwy. 3. Okoliczność, iż klacz do nagrody przedstawiona znajduje się w posiadaniu ubiegającego się o nagrodę przynajmniej od roku, należy udowodnić poświadczeniem zwierzchności gminnej, potwierdzonem przez przynależną polityczną władzę powiatową.

8. W miejscowościach: Kołomyja, Stryj, Tarnów i Nowy Sącz: a) nagroda pieniężna w kwocie 20 złr., nagroda pieniężna w kwocie 15 złr. b) srebrne medale rządowe, c) brązowe medale rządowe.

9. W miejscowościach: Tarnopol i Bochnia: a) nagroda pieniężna w kwocie 20 złr., b) srebrne medale rządowe.

Za klacze 2-letnie bez względu na rasę: 1. Jeżeli są starannie chodowane i obiecują się wyrobić na dobre matki. 2. Jeżeli pochodzenie klaczy kartą stanowienia lub w inny sposób wiarogodny udowodnione zostanie. 3. Jeżeli świadectwem zwierzchności gminnej, potwierdzonem przez przynależną polityczną władzę powiatową, udowodnione zostanie, że klacz była co najmniej przez rok jeden w posiadaniu hodowcy.

10. W miejscowościach: Tarnopol, Kołomyja, Stryj, Tarnów, Bochnia i Nowy Sącz: a) nagroda pieniężna w kwocie 15 złr., b) srebrne medale rządowe, c) brązowe medale rządowe.

Za klacze jednoroczne, pod warunkami pod 8 i 9 podanymi.

Co się podaje do publicznej wiadomości z uwagą, że podpisy naczelników gmin lub ich zastępców na świadectwach wymaganych do przeprowadzenia premiowania mają być koramizowane przez właściwego c. k. Starostwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1880.

W drugiej połowie sierpnia b. r. przybrała z chorób epidemicznych tylko czerwonka (dysenterya) groźniejsze rozmiary, panowała bowiem w tym czasie w 190 gminach 52 powiatów.

Do 2068 chorych, pozostałych w połowie sierpnia, przybyło do końca tegoż mie-

siąca 3353 chorych na czerwonkę. Wyzdrowiało zaś w tym czasie 2820 osób czyli 52 pre., umarło 544 czyli 10 pre., pozostaje w leczeniu 2057 chorych czyli 37.8 pre.

Najwięcej są dotknięte powiaty brzeski i bocheński; w pierwszym panuje czerwonka w jedenastu, w drugim w dziesięciu gminach; po ośm gmin dotkniętych jest w powiecie dąbrowskim, kolbuszowskim i mieleckim; po siedm w krośnieńskim, sandeckim, pilzneńskim, złoczowskim i żywieckim; po sześć w dobromilskim, kałuskim, tarnobrzskim i tarnowskim; po pięć w brzozowskim i tłumackim; po cztery w chrzanowskim, gorlickim, limanowskim, niskim, sanockim i stanisławowskim; w innych powiatach mniej gmin jest dotkniętych.

Błonica (diphtheritis) panowała w 16 miejscowościach 12 powiatów; z 249 leczonych chorych wyzdrowiało 97 osób, umarło 105 czyli 42 pre., pozostaje w leczeniu 47 chorych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 3 września 1880.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Przygotowania do przyjęcia Najjaśn. Pana.

Od dwóch dni miasto nasze przybrało postać nadzwyczaj ciekawą i charakterystyczną. Widać to i czuć wszędzie, że Lwów znajduje się w przededniu wielkiej uroczystości, wielkiego święta. Przystrojenie ulic, placów, gmachów publicznych, domów prywatnych, trybun, postępuje naprzód z gorącym powzięciem. Kędy spojrzeć, tysiące rąk pracuje nad dekoracją. Jeszcze kilka godzin, a Lwów zabłyśnie w skończonej szacie świątecznej, prawdziwie bogatej i świetnej. Jeszcze nie wszystko gotowe, a już miasto przedstawia widok wspaniały, i śmiało rzec można, że pod względem dekoracyjnym Lwów stanowezo prym odniesie. Jutro w dniu przyjazdu Najj. Pana podamy obszerniejszy opis dekoracji. Na ulicach ruch prawdziwie odurzający. Mnóstwo obcych przeby-

NAJAZD NA WSI

Przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA“

(Ciąg dalszy.)

IV.

Przyszedł już czerwiec, żonie nie nie wspominałem, ale ile mię gryzło to oczekiwanie, Bóg jeden tylko wiedzieć raczy. Śmiać się będą ze mnie czytelnicy, jednak ja powiem, że wielkość nieszczęścia nie zależy od tego, jak ono się innym przedstawia, ale jak go ktoś dotknięty odczuwa. Dla jednych potrzeba jakiejś wielkiej katastrofy, żeby stracili sen i apetyt, drugim jedno przykre słowo wyrzuczone przez kogoś nawet bez myśli wystarcza, żeby się całą noc martwić. Jedna płacze i mdleje, kiedy jej ulubiony kanarek zdechnie — inna tak się rozżaluje i szczebioce na pogrzebie męża, jakby to był pogrzeb kogoś z mała znajomych. Tysiące mógłbym przytoczyć podobnych przykładów na poparcie mojego twierdzenia, nawet przy odczuciu bólów czysto fizycznych, bo to wszystko zależy nietylko może od wytrwałości i charakteru cierpiącego, ile od wrażliwości jego nerwów. Proszę więc usprawiedliwić mój niepokój przed nadejściem burzy, która może się i skończy na małym deszczu jak to zwykle bywa przy wielkiej chmurze.

Chodziłem więc jak nieswój i drżakem, gdy przynoszono listy z poczty, czy tam nie będzie takiego, w którym napiszą: „Kochany Ksawery, przysyłaj konie pojutrze do stacyi.“

Tymczasem trzeba było zrobić jakieś

przygotowania, oczyścić pokoje, rozdysponować, gdzie kto zamieszka, urządzić jakąś łazienkę do kąpieli na rzecze, aby, jak spadnie ta wiadomość ze Lwowa, nie narzekała Honorcia, że czas krótki i nie da się wszystko wykończyć. Lecz z drugiej strony znowu moja żona jest tak wszystko wiedząca, co tylko w domu się robi, a zarazem i ciekawa, że natychmiast mię pyta: a co to, a na co, a po co... itp.

W Małych Długach mamy dwór stary, już w jednym rogu zapadający się w ziemię, ale o dwunastu pokojach, z których dwie wielkie sale jak landary ciągną się przez całą szerokość domu. Dawniej Małe Długi były prywatną własnością któregoś biskupa unięckiego, potem jego brata, potem miała je stara hrabina na dożywocie i tu umarła. Kilka lat podczas sporu sukcesorów dom stał pustkami, a kiedy ja się ubrałem w te Małe Długi, to zajęliśmy pięć pokoi z jednej strony, bo kto by chciał opałać tyle mieszkania, na co i trzy fury drzewa codzień-by nie wystarczały.

W jednej z pustych sal jest jeszcze jedno weneckie lustro z konsolą, wpuszczone w ścianę, sześć krzesel starożytnych rzeźbiorskich, podobno po królu Janie, i chudy, płaski, laskonogi, tak coś niby mój konsyliarz, klawicymbał, z dzwonekami, z bębniem i z trąbą. Naturalnie, że tam w środku już i polki strun nie ma, jednak mój chłopak, niechcąc się tam czasami dorwie, to takiego narobi hałasu temi dzwonekami i bębniem w całym domu, że ja, stojąc przy młotarni, myślę, że wojsko z muzyką do wsi maszeruje...

W całej okolicy, a szczególnie po wsi, ludzie dotąd rozgadują, że w tym dworze coś straszny, że nieboszeczka hrabina niekiedy po północy grywa na owym klawicymbale, a biskup z bratem przechadzają się po tarasie, idącym przez całą długość domu od ogrodu. Moja żona, jak się dowiedziała o tem, ko-

niecznie do mnie: wynieś Ksawery to brzękadło, wynieś... Ja mówię: dobrze, wyniosę, ale jak hrabina nie zastanie swojego fortepianu i zechce grać na nas, to będzie gorzej...

Argument mój takiego klina zabił małżonkę, że powiada: zostaw. Więc stoi dotąd, ale jakoś hrabina dała sobie pokój z muzyką, bo odkąd mieszkamy tutaj od lat dwunastu, nie słyszeliśmy koncertu ani razu, co jednak nie przeszkadza mojej żonie co wieczór tarasować wszystkie drzwi na dwa spusty, a te co prowadzą do sali, zastawia dość ciężką, także starożytną komodą. Swoją drogą lampka pali się noc w noc w sypialnym pokoju, niby to przed obrazem Matki Boskiej, ale ja wiem, że to przed hrabiną, ma bowiem to przekonanie, że szanowna poprzedniczka nasza nie śmiałaby pojawić się tam, gdzie jest światło.

Co prawda jednak, to w tym strasznym dworze, czy to wskutek różnych załamów ścian, czy też urządzenia tarasu z nakryciem, wśród ciszy nocnej i przy zachodnim wietrze, odbija się w szczególniejszy sposób echo tak, że siedzącym na tarasie zdaje się, jakoby ktoś z drugiej strony domu zajeżdżał przed ganek. Ja sam parę razy, słysząc taki przed ganek, wybiegałem przed dom na powitanie gości, a tymczasem nikogo nie było, i na dziedzińcu kompletna cisza. Mimo więc wszelkich wyjaśnień i dowodzeń, że to odbija się dudnienie wozów, jadących drogą koło karczm, żona nie chce temu wierzyć, i za żadne skarby świata nie wysłaby w nocy sama na dziedzińcu.

Ponieważ dom stoi na samym brzegu stromeego wzgórza, więc z tego tarasu odkrywa się bardzo ładny widok na rzekę, płynącą wężykiem i z szumem na dole, na łąki, a dalej na góry i pokrajane smugami różnokolorowych pól włościańskich, wreszcie na zielone czapki lasów, pokrywające kuliste

wierzchołki. Każdy więc, kto tu pierwszy raz przyjeżdża, zachwycą się: a jakież to ładne, a jakież to cudowne; leż dla mnie, patrzącego na to dzień w dzień przez lat dziesięć zupełnie ta piękność okolicy zubożetniała, tembardziej, że góry te kosztują mnie niemało trudów przy uprawie, bo muszę trzymać sześć koni farnalskich więcej, niż gdybym miał prozaiczne równiny.

W przedłużeniu dworu z jednej i drugiej strony stoją dwa oddzielne już murywane budynki i właśnie dlatego zwane murawańcami. Pod jednym, mającym obszerny pokój i tak zwany skarbiec, naturalnie dziś bez żadnego skarbu, jest piwnica, dawniej lamus, a jeszcze dawniej podobno karcer dla grzesznych księży, których to biskup na pokutę osadzał; drugi zaś murawańiec z trzema pokojami i z kuchenką służył i jeszcze dziś służy za pokoje gościnne.

Z obydwóch tych mieszkań jest wyjście na taras, a przed oknami po wystającym murze chodnik dość szeroki, który ja dla ochrony przed deszczem, kazałem pokryć drewnianą, nieco spadziastą podłogą. Więc co się tyży pomieszczenia gości, to nietylko pięć ale pięćdziesiąt osób z ich żywymi i martwymi przynależnościami mógłbym tu swobodnie zakwaterować, zwłaszcza, że tyle jest drzwi prowadzących w różne światła strony, iż każdy może się swobodnie obracać.

Otóż, rozpatrzywszy się dokładnie w tym terenie, rozdysponowałem sobie tak: Ciotkę Prudencję osadam w jednym murawańcu nad karcerem. Babina będzie kontenta, bo j-j się będzie zdawać, że jest Aldoną na wieży, i jak przyjedzie kapitan, może doskonale wyprawiać jej na dole w krzakach serenady, albo wzdychać przed lamusem nakształt nieboszeczka Wallenroda. Ba, ba, coby to ciotka nie dała za to, żeby on tak zrobił!

wa już w naszym mieście, hotele przepelnione, ogromna liczba prywatnych pomieszczeń zajęta, a pociągi przywożą codziennie po kilka razy nowe, ogromne zastępy gości. Nigdy Lwów nie miał tak wybitnej cechy wielkomięskiej, stołecznej, jak dzisiaj. Kolej konna dobywa ostatnich wysiłków, aby podołać wyjątkowemu ruchowi, dorożki i fiakry w ustawicznej cyrkulacji, ulice pełne ludności. Nastrój umysłowy radośny; usposobienie uroczyste, niecierpliwość i wesoła agitacja tych rzesz, co zalegają ulice i place miasta, świetność i malowniczość dekoracji — wszystko to sprawia dziwnie powabne, prawdziwie niepospolite, wyjątkowe wrażenie.

Z dziennikarzy i korespondentów zagranicznych albo już przybyli do Lwowa albo są oczekiwani dzisiaj następujący panowie: Dr. Wiener, redaktor starej *Presse*, Frischauer z *Tagblattu*, Mendel z *Fremdenblattu*, Allerhand i Meyers z *Neue Freie Presse*, Fürst z *Wiener Allgemeine Zeitung*, Bronisław Wołowski, redaktor *Messenger de Vienne*, Grzegorz Smólski z *Deutsche Zeitung* i Victor Tissot, znany turysta i korespondent paryskiego *Moniteur Universel*. Oprócz dziennikarzy obcych przybyło także wielu redaktorów i korespondentów zamieszcujących i pozakrajowych pism polskich.

Na trybunę dziennikarską przy łuku tryumfalnym (po stronie prawej od miasta) mają wstęp tylko dziennikarze, zaopatrzeni w kokardki niebieskie i w bilety wstępu do wszelkich miejsc zamkniętych.

Przybyli do Lwowa generalny dyrektor kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, radea dworu Klauudy i generalny sekretarz tejże kolei p. Kühnelt, aby prowadzić pociąg, którym Najj. Pan odbędzie podróż ze Lwowa do Czerniowiec.

Od dyrekcji telegrafów otrzymujemy następujące wiadomości:

W celu ułatwienia nadawania depesz dziennikarskich we Lwowie podczas pobytu Najjaśniejszego Pana, otworzone będzie osobne biuro w lokalnościach c. k. głównej stacji telegraficznej we Lwowie na I piętrze pierwsze drzwi na lewo, od dnia 10 włącznie do 15 września b. r. od godziny 8 z rana do 11 w nocy. Po upływie tych godzin należy nadawać telegramy do dzienników w dotychczasowym biurze nadawczym stacji lwowskiej na dole, które swoją drogą funkcjonować będzie jak zwykle bez przerwy dniem i nocą.

Kolej Arcyksięcia Albrechta urządza w drugim dniu pobytu Najj. Pana we Lwowie, w którym, jak wiadomo, zrobi Monarcha wycieczkę do Drohowyża, osobny pociąg do stacji Mikołajów-Drohowyże. Będzie on złożony z dwóch wagonów I i II klasy. Wyjazd ze Lwowa nastąpi o godzinie 5 min. 53

W drugim murowańcu dwa pokoje z kuchnią dają adwokatowej z panną Olgą. Wyjścia nie będą miały wprost na taras, chyba przez chodniki koło okien, ale zato widok na dwie strony świata z narożnego pokoju i nie jedną gałązkę ale całe krzaki jaśminu i bzu, zaglądnące do okna. Od trzeciego pokoju zamykam drzwi na klucz i osadzam pannę Anielę. Wiem, że to jest kłótnia i arogancka osoba, niechże się tedy przekomarza z sąsiadką przez drzwi — przynajmniej sobie żadnej szkody nie zrobi.

Co do Laury z dziećmi, tej odstąpimy nasz pokój, przytykający do pustej sali z klawikordem; przez tę będzie mogła przechodzić albo do ganku przez przedpokój, albo na taras. Podczas słoty dzieci mają gdzie harcować w sali, a spodziewam się, nieboszcza hrabina nie będzie jej trapić koncertami, bo i tak już samo wdowieństwo i bieda dosyć jej nadokucza.

Jeżeli przyjedzie Alojzy, niech się pakuje do skarba, mającego wchód z tej samej sieni co i ciocka Prudenya, a ręce, oboje będą z tego sąsiedztwa zadowoleni. On że będzie miał tu obok małą komórkę dla pomieszczenia swoich kur, ona zaś, bo Alojzy może być doskonale użyty dla obudzenia zadróżki w kapitanie, który raz może zdecydować się zobaczyć inne przymioty w ciele Prudeney, prócz tych, które są potrzebne do przyrzadzania pasztetu z gęsich wątróbek.

Jawny przyjazd bratowej, zdawało się, jest mi bardzo na rękę, bo mogę, nie zdradzając tajemnicy, czynić jakieś przygotowania w lokalach dla przyszłych gości. Niestety, tylko mi się zdawało, albowiem zaledwie że sprowadziłem dwóch mularzy, i ci wzięli się do białenia murowańca, żona mi się pyta:

— A to co znowu?

— Trzeba wybilić dla Laury...

według czasu peszteńskiego, czyli o godzinie 6 min. 13 według zegaru lwowskiego. Przyjazd na stację Mikołajów-Drohowyże nastąpi o godzinie 7 min 27.

Zarząd trzech oddziałów akademickich straży obywatelskiej podaje do wiadomości koleżków, co następuje:

1) Wszyscy członkowie oddziałów zbierają się pod komenda swych dziesiętników w Czytelnicy akad. w sobotę o godz. 5 1/2 rano, skąd po rozdaniu odznak każdy oddział uda się wprost na wyznaczone mu stanowisko, a mianowicie: Pierwszy oddział dr. Bindera przed Namiestnictwo, drugi oddział Aleks. Lisiewiczza na ulicę Zygmuntofską, trzeci oddział p. Derynga na ulicę Gródecką.

2) W celu otrzymania instrukcji i regulaminu tudzież odznak, zgromadzą się w Czytelnicy akademickiej o godzinie 7 wieczorem w piątek dziesiętnicy oddziałów.

Uwładzania się zarazem szanownych koleżków zapisanych do straży a nieprzydzielonych jeszcze do żadnej dziesiątki, aby się bezwarunkowo zgłosili do Czytelnicy akademickiej w piątek między 7 a 8 godz. wieczorem, albo przysłali pisemne usprawiedliwienie.

Na powitanie Najj. Pana gmina Janów powiatu Trembowelskiego wysłała do Lwowa deputację, w której skład wchodzi: Paweł Turczyniewicz, naczelnik gminy, Franciszek Pawłowicz, radny i Daniel Ehrlich, radny i przełożony gminy wyznania mojżeszowego.

Lwów, 10 września.

Niepewność Rumunii w wyborze kierunku polityki zagranicznej trwa ciągle. W prasie a zapewne i w opinii publicznej sympatyje dla Rosji mają dość silne oparcie, chociaż pewnie nie wpływają z przekonania i i uczuć, lecz głównie z takiego pojmowania interesów Rumunii, które każde ogląda się na Petersburg. Liczniejsi ale mniej za to ruchliwi zwolennicy oddanego Austrii kierunku politycznego mają w każdym razie tę wyższość, że ich zapatrywania są zgodniejsze z uczuciami ludności inteligentnej, która nadto dotknięta została niewdzięcznością Rosji w roku 1878, żeby znowu z nią iść chciała, chociażby nawet widziała w tem chwilową korzyść. Zwolennicy russofilskiej polityki zreszcie wykazują każdą pomysłą dla siebie okoliczność a nadto obalamucają nawet opinię tak jawnie, że zasługują na zarzut przewrotności. Teraz np. kwestyę dunajską przedstawiają w taki sposób, jak gdyby Austrija nie upominała się o swoje pra-

— Na co? Czyż nie ma jej gdzieś indziej pomieścić, na przykład w tym pokoju przy sali?...

— Wiesz przecie, że tam nieprzyjemnie, z powodu tej hrabiny...

— O! ona nie jest taka, żeby się lada czego bała. Zresztą skoro ja mogę mieszkać i nie uważasz, żeby to mi było nieprzyjemnem, to tembardziej ona. Tylko, aby wydawała pieniądze...

— I tak już pokoje te bardzo opuszczone, trzeba przecie raz odnowić... Drobnostka parę reńskich...

— Dla ciebie wszystko drobnostka, a ja się tylko muszę wysługiwać tym majstrom!

— Jakież to wysługiwanie? Wydasz dla nich na obiad i dziewka ugotuje...

— U ciebie wszystko nie. Wydasz, dziewczka ugotuje, a jak ja nie mam co wydać?

— Eh to znowu bajki, przecie masz, co ci potrzeba do spiżarni...

— Mam? Prawda, że mam, ale co ja się muszę nakłopotać, nim dadzą to żyto ze spichrza do młyn, nim zawiozą, zmielą... Ot i o ten jęczmień na krupy, to proszę się i proszę od tygodnia, a ekonom ciągle powiada, że jeszcze nie wyczyszczony, że młynek się zepsuł.

— Przecież wczoraj posłałem ci korzec!

— A ślicznie posłałeś! Taki chudy, że jabym i ewierci kaszy nie miała! kazałam, żeby wzięli napowrót i jeszcze przemłynkowali...

— No, więc i będzie...

— Będzie, ale kiedy? Tymczasem sprowadzasz mi tu majstrom i każesz ich żywić. Wierz mi, tak ciężko na nas i mogłoby się obejść bez tej parady...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wa traktatem zagwarantowane, lecz rościła sobie dzikie pretensje, jak gdyby wymagała nie samego udziału w komisji międzynarodowej, lecz dominującej roli z uszczerbkiem dla wszystkich innych państw nadbrzeżnych. Daje to wiele do myślenia, że w ostatnich czasach nawet organ zostający w bliskich stosunkach z rządem, w ten sposób bałamucić zaczął opinię i dyktować nawet chce warunki, pod jakimi Austrija może liczyć na sympatyę Rumunii.

Zdanie prasy rumuńskiej, nie wyłączając nawet inspirowanych organów, o prawach i pretensjach Austrii w sprawie dunajskiej jest wcale objętne. Prawa są jasne a pretensje zupełnie uzasadnione. Uznały to inne państwa z rozstrzygającym głosem w Europie, a czy Rumunii sąd ten wyda się niewygodnym tylko, czy niesłusznym, to już zupełnie jej pozostawić można, bo to nie zaważy na szali postanowień. Ale tego pominąć nie można, że Rumunia zamiast ubiegać się o sympatyę i życzliwość Austrii, stawia warunki. To już na śmieszność zakrawa! Historia plewnieńska, w której Rumunii powiodło się odegrać rolę pożądanego i bardzo użytecznego pomocnika dla mocarstwa, nie powtórzy się prędko a jeżeliby się powtórzyć miała, to jak za pierwszym tak i za drugim razem pewnie nie Austrija będzie mocarstwem, potrzebującym pomocy rumuńskiej do ocalenia się z przykrych sytuacji. Natomiast zachodzi wszelkie prawdopodobieństwo, że powtórzy się prędzej lub później sytuacja, w której Rumunia jak w r. 1878 ujrzy się zagrożoną i będzie musiała oddać się na łaskę i niełaskę panslawizmowi, jeżeli przedtem nie zapewni sobie poparcia i ochrony tam, z kąd już raz położono tamę ekstrawagancjom panslawistycznym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Angielska mowa tronowa.)

Mowa od tronu, którą w dniu 7 b. m. odczytano w parlamencie, opiewa:

„Lordowie i Panowie: Z prawdziwym uczuciem zadowolenia znajduję się nakonie w położeniu, pozwalającym mi uwolnić was o pracę ucziągłych. Od wszystkich mocarstw zagranicznych otrzymuję nieustannie zapewnienia przyjaźni. Ponieważ wysoka Porta nie wypełniła swego zobowiązania co do przeprowadzenia planu, który ułożono w ostatnich dniach kwietnia w sprawie ustalenia granic pomiędzy Turcją a Czarnogórą, spowodowało to niemłą zwłokę w załatwieniu kwestyi, a traktat berliński i co do innych wielu punktów ważnych, będących w zawieszaniu na początku bieżącej sesji, nie został także wykonany. Mocarstwa, które brały udział w tym traktacie, zawiadomiły sułtana o środkach, mogących doprowadzić do pomyślnego rozwiązania grecko-czarnogórskiej kwestyi granicznej, tudzież o administracyjnej organizacji prowincyj Turcji europejskiej i reform głównych, których się domagali Armeni, zamieszkujący prowincje azjatyckie. Nie tracę ufności, że cele te będą osiągnięte. Głęboka harmonia mocarstw europejskich w sprawie wschodniej nie została ani na chwilę nadwężona a ponieważ mocarstwa, które traktat berliński podpisały, z powagą doniosły, jaką im nadaje działalność połączona, naciskają o najwyższe środki w wysokiej Porty, które według ich zapatrywań są najodpowiedniejsze celem zapewnienia pokoju na Wschodzie.

W ciągu niewielu miesięcy, które upłynęły od ostatniego mego odezwania się do was, nie zapomniałam o wskazówkach, które jak wówczas oświadczyłam, nadawać będą kierunek mojej polityce w północno-zachodnich granicach państwa indyjskiego. Obecnie już przedsięwzięto środki celem ewakuacji zupełnej ze sił zbrojnych Afganistanu północnego, zrobiono też niejaki postęp w uspokojeniu i uporządkowaniu kraju. Ponowienie kroków nieprzyjacielskich przez Afganów pod dowództwem Ejuba-chana, podktykowało potrzebę odnowienia operacji zbrojnej w Afganistanie południowym. Szybkie zarządzanie środków przez rząd indyjski dla odsieczy zagrożonej osady Kandaharu, jakoteż znakomita zęczność i energia, okazane w przeprowadzeniu rzeczonych środków przez moich oficerów i żołnierzy,

których skutkiem była świeżo stoczona zwycięska bitwa walecznych wojsk pod dowództwem Fryderyka Roberta, wkrótce, jak mam nadzieję, doprowadzą w tym kraju wojnę do chwalebnej jej ukończenia. Ubolewam, że dotychczas było niemożliwem przedłożyć wam takie wyłuszczenie co do ogólnego położenia finansów indyjskich i najświeższych błędów popełnionych w budżecie wydatków wojskowych, jakich macie prawo żądać bezwarunkowo. Ale nim się wdacie w praktyczne rozstrząsanie powyższego przedmiotu, zapewniam was, że przyrzeczenia mego co do złożenia wam potrzebnych w tej mierze informacji, dotrzymam o ile możliwości jak najrychlej.

W sprawie projektu konfederacji południowo-afrykańskiej nie możemy w ostatnich czasach zaznaczyć ani jednego kroku naprzód; nawet usiłowania poparcia takiego planu nie mogły przynieść korzyści, z wyjątkiem okoliczności, że rozbudzono opinię publiczną w owej części państwa w kierunku znanego projektu. Ogólne jednak położenie w Afryce południowej, z wyjątkiem kraju Basuto, jest zadowolające. Mam jednak nadzieję niepłonną, że i tam polityka pojednawcza usmierzy zdoła wzburzenie, które wywołane zostało przez porwywe przeprowadzenia rozbrojenia.

Moi panowie Izby gmin! Dziękuję wam za liberalne zarządzanie, przedsięwzięte w celu pokrycia budżetu państwowego. Lordowie i Panowie! Z wdzięcznością dla wszechmocnego Stwórcy zaznaczam, że trwająca od kilku tygodni piękna pogoda pomyślna była dla żniw, które w wielu okolicach obiecują dostatek. Pozwoli mi to oddawać się nadziei nie tylko ożywienia handlu, ale i zwiększenia się dochodów państwowych. Podnoszę z naciskiem i ukontentowaniem prawdopodobne polepszenie się doli ludu irlandzkiego który tak dotkliwie ucierpiał w skutek dawniejszych nieurodzajów. Z radością także przestrzegam, że mimo spóźnionej pory, w której rozpoczęliście prace, niezmordowana waga gorliwości i cierpliwość pozwoliły wam jednak wzbogacić niejednym cennym prawem księgę ustaw. Wymieniam nadewszystko załatwienie od tak dawna spornej kwestyi porzeźbów, dalej ustawę o wychowaniu, o ustaleniu obowiązku porządkowego dla robotników. Do wymienionych zaś warto też dodać ustawę leśną, zniesienie podatku od siodu, o kasach oszczędności i pocztowych przekazach pieniężnych, o polepszeniu doli majtków, tudzież o zabezpieczeniu zboża ładowanego. Spodziewam się, że te środki przy pomocy Opatrzności przyczynią się do pomyślności i rozwoju mego narodu.

Powyższą mowę tronową odczytał w Izbie wyższej lord Selborne. Było obecnych tylko trzech lordów i około sześćdziesięciu członków Izby niższej. Parlament został do d. 24 listopada odroczony.

(Oświadczenie przełożonych kongregacji.)

Univers podaje kilka szczegółowych danych o genezie deklaracji, którą podpisali przełożeni kongregacji tak zwanych nieuprawnionych we Francji. Wymieniony dziennik twierdzi, że oświadczenie to prowokował p. Freycinet, prezydent gabinetu francuskiego. Ale gdyby akt powyższy przyszedł był do skutku jedynie z woli p. Freycineta, to, pisze *Univers*, „bylibyśmy nie zachęcali do podpisywania go. Gdy jednak dostojni dygnitarze kościół orzekli, iż nie należy pominąć żadnego środka, któryby mógł zażegnać niebezpieczeństwo, toż nie mogliśmy odradzać od przyjęcia oświadczenia. Nie zawiera ono żadnego rozkazu, a treść, taka jak jest, nie wyszła z pod pióra sekretarza papieskiego. Chodziło tam jedynie o projekt, który został w Paryżu przetłómaczony i przerobiony. Nie jest to wprawdzie akt urzędowy, należy go jednak uszanować. Nie podpisały go jeszcze wszystkie kongregacje, a Freycinet, starając się o oświadczenie, przyrzekł, iż użyje go za środek do przeprowadzenia zgody.

Podobne wyjaśnienie podaje *Français*, organ stronnictwa Brogliego. Pisze mianowicie: „P. Freycinet polecił niedawno w depeszy p. Desprez, ażeby wyłuszczył papieżowi położenie kongregacji nieuprawnionych. Gdy kongregacje rzeczone nie chciały się starać o uprawnienie, wyraził minister życzenie, żeby mógł otrzymać jakiegokolwiek inne pismo od kongregacji i niem się zastanówić, że przecież zrobiły krok jakiś. Mogłoby w ten sposób odroczyć wykonanie drugiego dekretu i czekać na uchwalenie ustawy o stowarzyszeniach. Minister napomknął, iż wystarczyłoby mu oświadczenie, że kongregacje uznają instytucje państwa i przyrzekają uchylać się od wszelkich nieprzyjaznych objawów politycznych. Papież tedy uznał, że pozwolić na to nie tylko można, ale że nawet odrzucać tego, nie narażając się na niebezpieczeństwo, niepodobna.

W przeciwnym bowiem razie przyznawano by się poniekąd do zasadniczej nieprzyjaźni politycznej, która się nie zgadza ani z usposobieniem, ani z obowiązkami ducho-

wienstwa. Ojciec św. nie chciał sprawy tej załatwiać w drodze dyplomatycznej w obawie, ażeby niepowodzenie, nie doprowadziło, tak jak w Belgii, do zerwania. Poleciał natomiast w drodze urzędowej kardynałom z Rouen i Paryża, ażeby kongregacyom oświadczyli, za pośrednictwem biskupów, iż mogą podpisywać dokument, którego projekt wyszedł z kancelaryi papieskiej i którego ostateczną redakcyę zatwierdził nuncyusz papieski⁴.

KRONIKA

— Z powodu pobytu Najj. Pana w Galicyi dochodzą nas w dalszym ciągu sprawozdania z uroczystości odbytych w pojedynczych miastach i miasteczkach. W Podhajcach i Zbarażu odbyły się przy licznych udziałach i publiczności nabożeństwa, po których odspiewano hymn ludowy a w ostatniej miejscowości także *Mnohaja lita*.

— JE. pan Minister rolnictwa hr. Falkenhayn dnia 7 b. m. przybył do Drohobycza, gdzie na dworcu kolejowym przedstawił mu się c. k. starosta drohobycki, który następnie towarzyszył mu w wycieczce do Borysławia. W tej ostatniej miejscowości oglądał pan Minister przedmioty, przeznaczone do zwiedzania przez Najj. Pana, oraz kilkanaście sztyw nafowych. Z Borysławia udał się p. Minister powozem dla zwiedzania lasów kameralnych do Tustanowic, Stebnika i Truskawca, zżąd na noc powrócić do Drohobycza. Na drugi dzień zrana zwiedził jeszcze z wielkiem zajęciem i dokładnością fabrykę cerazyny Goldammera, poczem o godzinie pół do 10 przed południem odjechał koleją do Bolechowa.

† Za duszę s. p. Leona Sapiehy, odbyło się, jako w drugą rocznicę zgonu dnia przedpołudniem nabożeństwo żałobne w kościele OO. Bernardynów.

— Redakcyja *Gazety Lwowskiej* urządziła jutro o godzinie pół do piątej bankiet na cześć zamiejscowych redaktorów i dziennikarzy, którzy przybyli do Lwowa jako sprawozdawcy z podróży Najj. Pana po Galicyi. Bankiet odbędzie się w hotelu George'a, w wielkiej sali towarzysystwa *Prohinn*.

(k) *Tramwaj lwowski* odbył już próbę ruchu na linii Żółkiewskiej. Próba wypadła zupełnie zadowalniająco, a w tych dniach już zapewne otwarty będzie prawidłowy ruch na tej linii.

§ Na poczcie lwowskiej oddano w sierpniu bieżącego roku 179.430 listów prywatnych niepoleconych, (między temi było 7260 do adresatów w miejscu); 50.260 kart korespondencyjnych; 10.130 posyłek pod opaską; 6.340 posyłek z próbkami; 149.000 egzemplarzy gazet; 75.050 listów urzędowych; 38.290 listów poleconych; 66.680 posyłek wartościowych, (między temi 9.231 za pobraniem w kwocie 89.233 zł.); 7.380 przekazów na kwotę 275.642 zł.; ogółem 582.560 posyłek, zatem o 2.190 więcej niż w sierpniu 1879 roku. Nadeszło zaś do Lwowa: 138.310 listów prywatnych niepoleconych (między temi 7.260 w miejscu nadanych) 53.900 kart korespondencyjnych; 18.750 posyłek pod opaską; 3.540 posyłek z próbkami; 25.750 egzemplarzy gazet; 37.280 listów urzędowych; 33.740 listów poleconych; 12.760 przekazów pocztowych na kwotę 256.822 zł.; 31.230 posyłek wartościowych (między temi 1.358 za pobraniem w kwocie 27.028 zł.) Ogółem 355.260 posyłek, zatem o 7.049 więcej niż w sierpniu roku zeszłego.

* *Zapiski policyjne*. Skradziono panu J. K. z kieszeni woreczek skórzany z kwotą 15 zł.; p. A. P. z kieszeni pugilares z czerwonej skóry z kwotą 50 zł. i wekslem na 120 zł. akceptowanym przez Mojżesza Webera. — Aresztowano Antoniego Zajackowskiego za podejrzenie posiadanie 2 kur i Maryę Niemiec za podejrzenie posiadanie srebrnej łyżeczki bez znaku. — Złożono w policyi podróżny kuferek skórzany znaleziony w stanie rozbitym na gościńcu i okulary znalezione na ulicy Furmańskiej. Pan W. W. zgubił pugilares czarny z kwotą 10 zł. i losem loteryi państwowej z roku 1864 a pani W. S. zgubiła woreczek skórzany popielaty z kwotą 65 zł. — Maciej Polak z Urzel 54 lat liczący ciężko pracując w studni pod l. 33 przy ulicy Gródeckiej uduł się w skutek wylewów gazowych. Zwłoki wydobyto ze studni i odesłano do trupiarni szpitala powszechnego.

— *Kongres higieniczny* zagajony został dnia 6 b. m. w pałacu Carignano w Turynie przez prezydenta tego miasta, senatora hr. Ferraris, w obecności ministra sprawiedliwości Villi, który zastępuje króla włoskiego na tem zebraniu. Pomędzy 500 uczestnikami kongresu większa część reprezentuje Włochy i Francję.

— *Odsłonięcie pomnika* Tycjana odbyło się dnia 6 b. m. w Pieve di Cadore wśród wielkiej uroczystości ludowej. — Tegoż dnia odsłonięto w Genui pomnik Mazziniego, również wśród głośniejszych manifestacji.

— *Niesłychane upały* panowały w ostatnich dniach we Francji. Z tego powodu nawet w Clermont Ferrand odłożone musiano zapowiedziane na dzień 4 b. m. odsłonięcie pomnika Pascala, ponieważ niepodobna było ani pół godziny wystać na słońcu.

— *Nawalna burza* srożyła się w nocy na wtorek w Berlinie. Około 1000 lokalów piwnicznych zostało zalanych, równie jak wiele magazynów w niżej położonych ulicach, któremi woda płynęła strumieniami. — W Rixdorfie pod Berlinem dniem przedtem uderzył piorun w szkołę, w której znajdowało się właśnie 300 dzieci. Powstał straszliwy pożół, dzieci tłumnie rzuciły się z sal na schody, przyczem kilkoro upadło lub doznało w ścisłości uszkodzenia. Szczęściem piorun nie wszczął pożaru.

— *Wypadek kolejowy* zdarzył się znowu na jednej z angielskich dróg żelaznych. Pociąg zdążający z Liverpoolu do Londynu wyjechał się przy dojeżdżaniu do stacji centralnej w Manchester, lokomotywa i dwa wagony osobowe przewróciły się i zdruzgotowały na kawałki, a dwadzieścia osób ze służby pociągu i podróżnych doznało uszkodzenia.

— *Skok z wagonu*. W poniedziałek rano przewożono dwóch więźniów pod odpowiednią eskortą z Wiednia do zakładu w Stein. W pobliżu stacji Absdorf jeden z więźniów, nazwiskiem Schmiel, skazany na dziewięcioletnie ciężkie więzienie, kiedy jeszcze pociąg pędził z całą siłą pary i pomimo że miał ręce związane, zdołał wyskoczyć oknem wagonu i zdaje się, że nie wcale, albo mało tylko uszkodził się przytem, gdyż widziano, że wstał z ziemi i pobiegł polem. Dotychczas nie ujęto jeszcze zbiega.

— *Przed sądem okręgowym* w Saratowie stawało w tych dniach pięć osób, oskarżonych o zbrodnię morderstwa, sędzia jednak na samym wstępie rozprawy zamknąć musiał posiedzenie, ponieważ wszyscy oskarżeni tak byli spłoni, że ani ust otworzyć, ani na nogach utrzymać się nie mogli. Dozorca więzienni, którzy dostarczali im wódki, powędrowali razem z obżalowanymi do kozy.

— *W kopalni węgla Seaham* pod Durham dnia 8 b. m. nastąpiła, jak się zdaje przez nieostrożność, eksplozja gazu w czasie, kiedy 300 robotników znajdowało się właśnie w podziemiach. Inspektor kopalni bezpośrednio po katastrofie usiłował spuścić się z pomocą do szybu, wszystkie trzy windy jednak były zniszczone wybuchem. W końcu spuścił się po linie i w głównym chodniku słyszał głosy około 20 robotników, których też spodziewają się uratować. Na razie przynajmniej zdaje się, że ognia nie ma w podziemiach, z tem wszystkiem jednak podobno wszyscy górnicy w dolnych szybach utracili życie.

— *Monopol tytoniowy* zaprowadzony został z dniem 1 b. m. w Bośni i Hercegowinie. Rząd tych prowincji wydzierżawił ten monopol węgierskiemu bankowi kredytowemu. Konsens na sprzedaż tytoniu i cygar otrzymali prawie wyłącznie miejscowi, i tak w samem Serajewie 96 Turków a tylko 4 osoby, które pochodzą z Austrii.

— *Trzej arcyradcykalni* członkowie paryskiej rady gminnej, mianowicie prezydent tejże rady p. Cernesson i pp. Hattat i Cambon, którzy reprezentowali stolicę Francji podczas uroczystości jubileuszowej w Brukseli, otrzymali od króla belgijskiego wysokie ordery i z bolem wielkim — przyjęli je.

— *Papier z trawy*. Wielkie zajęcia budzą obecnie w Anglii próby dokonywane z papierem nowego wynalazku, który sporządzany jest ze świeżo skoszonej trawy, i posiada wszystkie zalety najlepszego materiału pod piśmo i rysunek, mianowicie wielką gładkość, chociaż nie jest wcale klejony ani boraksowany.

(r) *Szalony zakład*. Kilka dni temu pociąg kolei żelaznej zatrzymał się nagle na drodze z Szakalaha do Boragszo, maszynista bowiem postrzegł żołnierza leżącego spokojnie na szynach. Kilkunasto podróżnych i służba pociągu podnieśli leżącego, który zdawał się głęboko uspionym i z zadziwieniem przecierał sobie oczy i spoglądał, gdzie się znajduje i dającego tytuł ludzi zgromadzonych około niego. Obecni sądzili, że biedak za wiele wypił i upadł na drodze kolejowej gdzie, gdyby nie uwaga i energia maszynisty w odwróceniu pary, byłby niewątpliwie stracił życie. Tymczasem rzecz się miała zupełnie inaczej. W koszarach rozmawiano o sile i odwadze kaprala, który rzucił się przed rozbiegane cztery konie z lekkim powozem i prawie w miejscu zatrzymał je. „To głupstwo — odezwał się jeden ze słuchaczy — żołnierz znany kolegom z wesółych facecji, ja podejmuje się sam jeden zatrzymać pędzący pociąg kolei. Niepodobna — przerwał jakiś naiwny rekrut — siła ludzka na to nie wystarcza. Założmy się — krzyknął żołnierz — mrużnawszy na kolegów. Zakład stanął, o kwartę wódki i jak widzimy, żołnierz wygrał, ale za kwartę wódki stawiać życie na zakład, to rodzaj odwagi, który mógłby być lepiej użytym.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan zbiorów

we wschodniej Galicyi za czas od 15 do 31 sierpnia. *)

Druga połowa sierpnia b. r. odznaczała się w początku dość częstymi deszczami, od 20 sierpnia jednak nastąpiła pogoda, do ukończenia zbioru wyki, grochu, bobu i bobiku, chmielu i hreczki bardzo pożądana. Sprzęt innych gatunków zboża dokonany został wśród nie bardzo korzystnych warunków, z wyjątkiem okolic górskich, gdzie zbiory z powodu ciągłych deszczów jeszcze nieukończone. Nieraz już w sprawozdaniach naszych zauważyliśmy, że warunki klimatyczne kraju naszego są bardzo niekorzystne; po raz jednak pierwszy przychodzi nam zanotować fakt, że w dniach 27 i 28 sierpnia był dość silny przymrozek w okolicach górskich Baligrodu, Birczy, Turki i Starego miasta, który zwarzył ogórki, fasole, dynie, łąciny ziemniaków, a nawet niekorzystnie mógł wpłynąć na stan konieczny nasiennej. Wprawdzie z innych okolic donoszą nam, że w powyższych dniach powietrze tylko znacznie się oziębiło. W każdym razie jednak jest to rzadki wypadek, aby w miesiącu sierpniu mógł się zdarzyć przymrozek i to szkodliwy dla różnych warzyw i jarzyn. Burze i grady tak częste w pierwszej połowie sierpnia w drugiej jego części zupełnie miejsca nie miały.

Z końcem sierpnia nastaje dla rolników ważna bardzo czynność, to jest zasiewy. Naprzód idzie siew rzepaku zimowego, który już wszędzie, gdzie go uprawiają, dokonany został i stan jego, jak nam z okolic Niżankowic, Kańczugi (p. Łańcut), Bóbrki, Bursztyna, Kamionki strumiłowej, Oleska i Sokołowski, tudzież Zbaraża donoszą jest dobry, z okolicy tylko Tarnopola skarżą się, że robaki wiele szkody w zasiewach rzepaku wyrządziły i że w ogóle robaków w ugorach gnojnych lub przeoranych koniecznych znowu w tym roku jest mnóstwo. Co do zasiewów żyta i pszenicy wiadomości o ich postępie niżej podajemy.

Zanim podamy wiadomość, jaki jest rezultat zbiorów z jednego morga wymienionych na wstępie gatunków zboża zamieszczamy poszczególnie doniesienia jakie w tym względzie z kilku okolic odbieramy. I tak donoszą nam:

Z okolicy Baligrodu: Od 19 sierpnia mamy nareszcie pogodę, poniżej Baligrodu kłeski elementarne wiele szkód wyrządziły, siano pogniło w kopicach, zboża wiele zrosło i popsuło się. Zbiory poniżej Baligrodu są na ukończeniu, powyżej ku granicy węgierskiej w połowie dokonane, lecz i tu szkody w sianie znaczne; żyta ozieme w wielu miejscach zrosło, łąciny u ziemniaków usychają od dwóch tygodni, a mróz dnia 27 i 28 sierpnia powarzył tę roślinę zwłaszcza tam, gdzie na przeciąg wiatru wschodnio-północnego była wystawiona. Mimo to ziemniaki bardzo zrodziły i dotąd mało się psują. Owsy są dorodne, ale w słomę obfitować nie będą, gdyż równie jak i siano zepsuta.

Z okolicy Niżankowic. Żniwa ukończone, od drugiej połowy sierpnia pogoda sprzyjała i zebrano prawie wszystko wyjąwszy konieczny, który dobiega, zbiór jednak konieczny nie będzie obfity, bo bardzo spalona przez posuchę w lipcu, jest jednakże nadzieja, że będzie namłotna. Owies zebrano nie bardzo dobrze, gdyż dużo porosło, pszenica także miejscami, groch również porósł. Siew żyta rozpoczęty, pszenicy dopiero się rozpoczyna, ziemniaki po deszczach znacznie poczerzniały i trafiają się zepsute, buraki piękne. Dnia 28 sierpnia powietrze znacznie się oziębiło, był nawet szron.

Z okolicy Kulikowa donoszą: Ciągłe deszcze, które trwały do 27 sierpnia przez miesiąc cały nie dozwoliły zebrać z pola ani pszenicy, ani grochu, hreczki i owsa, którego słoma stosunkowo w późnych gatunkach mniej uciepiała. Zachodzi jednak wielka obawa o paszę dla bydła, gdyż siano o ¼ mniej jak w roku zeszłym, słoma zaś z wyjątkiem małej części, pszenicy żyta i jęczmienia szczęśliwie zebranych, zupełnie przegniła; jedyna nadzieja na buraki i otawy, które obiecują plon dobry, jeśli pogoda sprzyjać będzie do zbioru.

Z okolicy Radziechowa donoszą: Sprzęt chmielu na ukończeniu, na chmielnikach dotkniętych zarazą liści plon mniej niż średni, gdzie chmiel rozwijał się wcześniej zbiór był dobry, gdzie później z powodu słoty i zimna szyski się nie rozwinęły do zwykłej wielkości, lecz pozostały drobne i osadziły mało mączki, w ogóle plon średni.

*) Według sprawozdań towarzystwa gospodarskiego.

Żyta wschodzą słabo z powodu posuchy, zimne silne wiatry ciągle panują.

O rezultacie zbiorów z jednego morga wyki, bobu, bobiku, chmielu i hreczki donoszą, iż zebrano wyki w okolicach: Birczy 12 cetn. Niżankowice 8 kop, Kańczugi (p. Łańcut) 8 kop, Bóbrki 6 kop, po 1 korcu z kopy, Bursztyna 5 kop, po półtora korea z kopy, Brodów 8 korecy, Kamionki 4 fur, Oleska i Sokołowski 5 korecy, Tarnopola 8 — 10 kop. Grochu zebrano w okolicach Kamionki 10 kop, Tarnopola 8 — 10 kop, Birczy, Chyrowa, Bursztyna, Niżankowice i Chorońscy po 8 kop, w okolicy Kańczugi i Kulikowa 7 kop, Radziechowa 8 fur, Brodów 7 korecy, Zbaraża 4 — 8 kop. Sokołowski 5 — 6 kop. Bobu zebrano w okolicach Bóbrki i Chyrowa po 10 kop, Niżankowice 6 — 8 kop. Hreczka w ogóle w tym roku bardzo przez burze i grady zniszczona została, wcześniej zebrana porosła, późna znowu bardzo mierny plon wydała, najwięcej bowiem do 8 korecy z morga. Chmiel w tym roku jest w ogóle średni, a plon od 1½ do 2½ cetn. z morga wynosi. Co do widoków na zbiór konieczny nasiennej donoszą nam z okolicy Chyrowa, Niżankowic, Kulikowa i Kamionki, że są dobre i że spodziewać się można dobrego plonu a z okolicy Kańczugi (p. Łańcut) mamy wiadomość, że konieczna nasienneja jest bardzo plenna Z innych stron tylko o średnim lub miernym stanie konieczny donoszą.

Stan kukurudzy w miejscowościach, gdzie ją najwięcej uprawiają i gdzie przez burze i grady powalona nie została w ogóle biorąc jest średni.

Co się tyczy wreszcie postępu zasiewów zimowych, żyta i pszenicy, tylko z okolicy Bursztyna i Tarnopola donoszą, że siewy są już na ukończeniu, w bardzo wielu okolicach siew żyta i pszenicy banatki już rozpoczęto, są wszakże i okolice, gdzie dotąd siewu żyta i pszenicy nie rozpoczęto. W okolicach Tarnopola włóścianie także nie sięją, gdyż obawiają się uszkodzenia zasiewów przez robaki. Jakkolwiek z doświadczenia wiadomo, iż zasiewy wczesne są zawsze prawie lepsze niż późniejsze, mimo to najlepsza pora zasiewów od połowy do końca września dopiero nadchodzi i siewy w tym czasie dokonane jako wczesne uważane być muszą.

Cena robotnika nie zmieniła się, w niektórych tylko okolicach większa trudność w dostaniu go zachodzi.

Wyrób piwa i wódki

w latach 1876—1878.

Jeden z ostatnich zeszytów wydawanych przez Wydział krajowy *Wiadomości statystycznych* zawiera rozprawę dr. J. Kleczyńskiego o wyrobie piwa i wódki w Galicyi w trzechleciu 1876—1878. Pomijając daty zbyt specjalne podajemy z rozprawy tej szczegóły, które objaśniają stan obecny tej ważnej gałęzi przemysłu krajowego.

Liczba czynnych browarów, która zwiększyła się do roku 1876 zaczęła w następnym latach upadać i w roku 1877—1878 wynosiła 224, czyli o 6 browarów mniej, niż w roku poprzedzającym i niż w roku 1874—1875. To zmniejszenie liczby browarów czynnych spotykamy w mieście Krakowie, oraz w okręgach przemyskim, stanisławowskim i samborskim, a mianowicie w przemyskim okręgu o 3, a w innych o 2 browary i wreszcie w kilku dalszych okręgach o 1 browar, natomiast w tym czasie w okręgu tarnopolskim przybyły 2 browary i w rzeszowskim 1 browar. Z ogólnej liczby browarów w ruchu w ostatniej kampanii opłacało niżej 1000 zł. podatku blisko 31 pre., od 1000 do 4000 zł. przeszło 43 pre., od 4000 do 10.000 zł. 19 pre. i wreszcie wyżej 10.000 zł. prawie 7 pre.

Z porównania cyfr opłacanych okazało się, że w latach 1876—8 wzrosła stosunkowo liczba browarów, opłacających niżej 1000 a nawet niżej 4000 zł., kiedy natomiast spadła stosunkowo cyfra browarów opłacających wyższe podatki. Tendencja ta jest odwrotną w stosunku do tej, jaką dawniej wykazywano, albowiem poprzednio browary zwiększały swe czynności, kiedy teraz skala browarów obniża się a wraz z tem i wyrób sam ulega znizeniu. Zmniejszenie skali browarów dostrzegać się daje niemal we wszystkich okręgach, mianowicie zaś w okręgu lwowskim zamiejskim, w okręgu brodzkim, rzeszowskim, stanisławowskim, tarnopolskim i tarnowskim. Pomędzy browarami galicyjskimi absolutnie i stosunkowo zniżyła się cyfra browarów wyrabiających piwo górnej fermentacji a zwiększyła się liczba browarów, wyrabiających piwo dolnej fermentacji. Stały ten wzrost piwa dolnej fermentacji wskazuje na postęp w wyrobie piwa, gdyż taki produkt jest trwalszy i lepszy, aniżeli piwa górnej fermentacji. W ostatnich latach głównie w okręgu tarnopolskim przybyło browarów wyrabiających piwo dolnej fermentacji.

Ogólna produkcja piwa w ciągu wskazanych 3 lat ciągle się zniżyła, i tak wyrobiono hektolitrow piwa w r. 1875 617.931; w r. 1876 595.853; w r. 1877 507.828; w r. 1878 502.024. Ponieważ jednak w r. 1874 wyrób wynosił 506.764 hektolitrow, przeto w ostatnich dwóch latach powróciliśmy do pierwotnej wysokości wyrobu.

Z dat o wyrobie piwa okręgami skarbowymi okazuje się, że wyrób r. 1878 względnie do r. 1876 we wszystkich okręgach był niższym, ale okręgi brodzki, kołomyjski, przemyski, stanisławowski, tarnowski i lwowski miejski okazały niejakie podwyższenie w stosunku do r. 1877. Wszystkie te okręgi, z wyjątkiem tarnowskiego, leżą we wschodniej Galicyi i obejmują cały południowy wschód Galicyi. Wysuwając się aż po okręgi przemyski i lwowski miejski. W skutek tego stałego wzrastania produkcji piwnej we wschodnich okręgach, okręgi zachodnie: krakowski zamiejski i tarnowski tracą powoli to wybitne stanowisko, jakie do niedawna zajmowały. W ostatnim roku wyrób w mieście Lwowie i w okręgu brodzkim dorównał cyfrze wyrobu w okręgach krakowskim i tarnowskim.

Zbrane daty wykazują także zmniejszony w stosunku do ludności wyrób piwa. Oprócz miast zamkniętych Lwowa i Krakowa nigdzie wyrób nie nieprzechodzi ani nawet nie dochodzi $\frac{1}{4}$ hektolitru na głowę. Z okręgami zachodnimi: krakowskim zamiejskim i tarnowskim, które po okręgach miejskich mają najwyższy względny wyrób, można jeszcze postawić na jednej linii okręgi brodzki a wyrób tu zaledwie przechodzi dziesiątą część hektolitru na głowę ludności. Około 7 litrów na głowę spotykamy w okręgu lwowskim zamiejskim, przemyskim, samborskim i tarnopolskim, kiedy w kołomyjskim przypada mało co więcej, jak litr wyrobu na głowę ludności.

Ceny piwa zebrane w Izbach handlowych pozwalają obliczać wartość produkcji. Najdokładniejsze ceny piwa podała Izba handlowa krakowska. Pokazuje się z nich, że w ciągu lat trzech (1876—1878) w obrębie Izby krakowskiej cena piwa małym tylko uległa zmianom a zależała w największej części od odległości miejsca produkującego od głównych punktów handlowych. Najwyższe ceny są zawsze w okręgu krakowskim jako najwięcej zbliżonym do zachodu i przeciętym kolejami. Najniższe ceny 6 do 7 zł. są w okręgu rzeszowskim a ceny w okręgu tarnowskim najbliższe są średniej całego okręgu Izby handlowej. Średnia ta wynosi przeszło 9 zł. za hektolitr.

Ceny w okręgach obu innych izb handlowych nie są tak szczegółowo znane. Izba handlowa brodzka podała ceny z miasta Brodów i te trzeba było przyjąć na okręgi całej Izby; podobnie jak ceny lwowskie dla okręgu Izby handlowej lwowskiej po potrąceniu tylko 2 zł. 33 ct, które opuszczają browarnię lwowską z cen praktykowanych we Lwowie jako restytucję podatku konsumcyjnego przy wywozie piwa za miasto.

Produkcja i cena a więc i wartość piwa w obrębie Izby handlowej krakowskiej doznały zniżki i to dość znacznej. W obrębie Izby handlowej brodzkiej zniżenia produkcji w ostatnim roku nie było a cena w stosunku do roku poprzedniego malej uległa zniżce, przeto i ogólny wynik nie tak dalece różni się we wszystkich 3 latach. W obrębie Izby handlowej lwowskiej po zniżeniu produkcji w roku 1877 nastąpiła mała zwyżka w r. 1878, cena jednak nieco niższa, tak, że zawsze wartość wykazana jest mniejsza z każdym rokiem, podobnie jak w okręgach obu innych izb handlowych. W ogóle biorąc, cały kraj wykazuje dość znaczne zniżenie produkcji i wartości a mniejsze nieco zniżenie ceny piwa w ciągu 3 lat. Jeżeli od wartości piwa potrącimy opłacony podatek, pozostanie wartość w 1876 roku 4,549,665 zł. 75 ct, w 1877 roku 3,825,604 zł. 95 ct. i wreszcie w 1878 roku 3,302,792 zł. 53 ct.

Do przedstawienia produkcji gorzelnianej przedewszystkiem potrzebnym jest poznanie ilości czynnych zakładów i ruchu, jaki w nich panował. Pod względem ogólnej liczby czynnych zakładów trzecie lat 1876—1878 okazało się o wiele mniej korzystnym od lat poprzednich; kiedy w latach od 1872 do 1875 liczba czynnych zakładów ciągle wzrastała i doszła w kampanii 1874 na 1875 r. do 637, we wszystkich ostatnich trzech kampaniach spotykamy odwrotną dążność a liczba gorzelnianych maleje. W pierwszej kampanii wynosiła ona 605 gorzeln, w następnych zaś 528 i 518, a do wykazu tego nie wciągnięto tylko kilku małych gorzeln chłopskich; w ciągu ostatnich dwóch lat jedynie tylko w okręgu przemyskim przybyły dwie gorzelnie. Z roku zaś 1877 na 1878 przybyło w 4 okręgach: brodzkim, lwowskim, przemyskim i tarnopolskim 20 gorzeln czynnych, a ubyło w 6 okręgach: kołomyjskim, krakowskim, rzeszowskim, samborskim, sanockim i tarnowskim 30 gorzeln. Okazuje się zatem, że przybytek w gorzelnianach spostrzegać się da-

je przeważnie w wschodniej części kraju, ubytek zaś głównie w zachodnich okręgach.

Stosunkowo więcej ubyło mniejszych gorzeln. Małe gorzelnie fabryczne opłacające niżej 1000 zł. podatku prawie wyłącznie koncentrują się w zachodniej części kraju, mamy ich w ostatnim roku o 12 mniej jak przed dwoma laty, ale o 13 więcej jak przed rokiem. Gorzelnie opłacających podatku od 1000 do 4000 zł. było przed dwoma laty 372, przed rokiem 325, a teraz jest 314 czyli zawsze $\frac{2}{3}$ ogółu gorzeln. Podobnie stale zmniejszała się liczba gorzeln opłacających podatku od 4000 do 8000 zł. i spadała ze 163 na 146 i 140 gorzeln, przytem cyfra stosunkowa już nieco podskoczyła z 26.9 na 27%. Gorzelnie tych rozmiarów rzadko pojawiają się na zachodzie. Większych gorzeln opłacających podatku wyżej 8000 zł. a w jednej gorzeln w stanisławowskim okręgu nawet wyżej 20.000 zł. było przed dwoma laty 22, przed rokiem 34, a w ubiegłej kampanii 28. Wszystkie one z wyjątkiem jednej leżą we wschodniej Galicyi.

Rok 1876 rozpoczął się pod niepomysłną wróżbą dla produkcji wódecznej. Na początku kampanii 1875 i 1876 r. wczesny mróz dotknął niewykopane ziemniaki a niskie ceny okowity nie zachęcały także do żywienia ruchu gorzelnianego. Zastój w produkcji gorzelnianej po części trwa dotychczas, gdyż nawet wielki wzrost produkcji, jaki wykazuje początek kampanii 1878 do 1879 r., pochodzi w znacznej części z zastosoowania nowej ustawy a z nią nowych sposobów obliczania dziennej produktywności, a nie tyle z rzeczywistego podniesienia się ilości wyprodukowanych. Nieumiejętny kierunek naszych gorzeln, brak uwagi dostatecznej na stosunki i potrzeby handlowe oddziałują zabijająco na produkcję wódki a mimo to dotychczas nie można przemódz przesądu, że do prowadzenia gorzeln nie potrzeba żadnej znajomości rzeczy, ani nie można skłonić gorzelników do większej dbałości o swe interesa. W takich okolicznościach obawiać się przychodzi, że jedyny prawie nasz wielki przemysł fabryczny zostanie narażony na szwank i nie zdoła wytrzymać współzawodnictwa mimo wszelkich warunków sprzyjających jego rozwojowi.

Z r. 1876 na 1877 nastąpiło zniżenie ogólne wyrobu o milion stopni, kiedy wyrób r. 1876 był o 6,300.000 stopni niższy od wyrobu r. 1875. W roku 1878 znowu wyrób się zwiększył i z 17 milionów postąpił na 21 $\frac{1}{2}$ milionów stopni hektolitrowych. Zmniejszenie wyrobu w tych dwóch latach niejednako dotknęło wszystkie okręgi skarbowe. Trzy okręgi: brodzki, przemyski i samborski wykazały zwyżkę mimo spadku wyrobu w innych okręgach, to też szczególnie w dwóch pierwszych widać wzrost znaczenia, jakie nabrały w wyrobie alkoholu. Okręg brodzki w r. 1876 stanowił 17.5 pre. ogólnego wyrobu, w roku następnym 19.2 pre. a w ostatnim 20 pre., czyli $\frac{1}{5}$ ogólnego wyrobu i teraz okręg ten zajął naczelną stanowisko w kraju, wyrabiając najwięcej alkoholu. Zdaje się, że bliskość granicy rosyjskiej i ułatwienie przez to przemysłnictwo musi odgrywać rolę w tym wzroście produkcji, a w takim razie nie możnaby mu rokować trwałego powodzenia. Tak znaczną produkcję stosunkową wykazywał dotychczas okręg tarnopolski, ale w ostatnich właśnie latach produkcja tego okręgu spadała i to tak dalece, że nawet w r. 1878 okazała się niższą od roku poprzedniego mimo powszechnej zwyżki, to też stosunkowa cyfra spadła także z 21 pre. na 16 pre. Znaczniejsze zmiany w cyfrach stosunkowych spotykamy jeszcze w okręgu przemyskim, w którym wyrób z 8 $\frac{1}{2}$ pre. podskoczył prawie do 11 pre., w okręgu rzeszowskim, gdzie z 5 pre. podniósł się prawie do 8 pre., w obu razach w skutek znacznej podwyżki produkcji. W okręgu kołomyjskim natomiast cyfra stosunkowa spadała z 13.3 do 11.5 pre. tylko przez podniesienie produkcji w innych okręgach, a to mimo równoczesnej tylko nieco mniej wysokiej zwyżki w produkcji. W okręgu stanisławowskim, w którym zniżka istniała w kilku poprzednich latach, trwała również w obu pierwszych latach tu przedstawionych, ale zniżenie było o wiele mniej gwałtowne jak w latach poprzednich. W roku 1878 osiągnięto zwyżkę, mimo której jednak wyrób nie osiągnął jeszcze nawet cyfry z r. 1875; stan więc produkcji w tym okręgu nie jest wcale pomyślny.

Rezultat kampanii z ostatnich trzech lat jest o tyle ciekawy, że wykazuje, iż mimo częściowego zwiększenia wyrobu na początku r. 1878 wynik kampanii r. 1877—1878 był jeszcze mniej pomyślny od kampanii roku poprzedniego i to prawie o 600.000 stopni hektolitrowych; przeto zwyżkę, jaką wykazał r. 1878, należy przypisać wpływowi nowego systemu opodatkowania, który jednak dopiero w przyszłości może stać się punktem wyjścia do porównawczych studyów. Ubytek nie w jednakim stopniu dotknął wszystkie okręgi. Największe zmniejszenie spotykamy w okręgu krakowskim, gdzie wyrób spadł niemal do połowy, bo z 938.000 na 530.000 hektolitrow, następnie w okręgach tarnowskim (z

817.000 na 505.000), samborskim i lwowskim zamiejskim, gdzie ubytek wynosi około czwartej części wyrobu, a w kołomyjskim blisko $\frac{1}{6}$; w okręgach stanisławowskim, nowosądeckim, sanockim zmniejszenie czyni prawie piątą, a w tarnopolskim i rzeszowskim dziesiątą część wyrobu. Natomiast w okręgach brodzkim i przemyskim, szczególnie zaś w pierwszym, spotykamy dość znaczną zwyżkę. Stosunek wyrobu do ludności wykazuje tylko w okręgach brodzkim i tarnopolskim wysokie cyfry 7 i 8 stopni hektolitrowych na głowę. W 3 innych okręgach wschodnich: kołomyjskim, przemyskim i stanisławowskim przypada 3—4 stopni hektolitrowych na głowę. Środkowe okręgi: lwowski, samborski, sanocki i rzeszowski wykazują jeszcze od 1 $\frac{1}{2}$ — 2 stopni hektolitrowych na głowę, a zachodnie okręgi krakowski i tarnowski około 1 stopnia hektolitrowego, kiedy nowosądecki zaledwie 0.19 stopni.

Wzmiankowany wyżej ubytek produkcji spowodowany został zamykaniem drobniejszych przeważnie zakładów, gdyż w okręgach mimo ubytku dostrzegamy większą ilość wyrobu przypadającego na jedną gorzelnie, co dowodzi, że większe zakłady pozostały, a mniejsze musiały czynność swą zawiesić. Zmniejszenie skali gorzeln dostrzegamy znowu tylko w 3 okręgach najbardziej wysuniętych na zachód, w krakowskim, nowosądeckim i tarnowskim a zarazem w okręgu stanisławowskim, w którym już od lat kilku okazują się objawy zachwiania przemysłu gorzelnianego. Ostatnia kampania należała do więcej niepomysłnych od poprzedniej, gdyż właśnie w tej kampanii spotykamy wszędzie zniżkę wyrobu przypadającą na jedną gorzelnie, z wyjątkiem okręgów: brodzkiego, przemyskiego i rzeszowskiego.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjeżdża jutro z Mościsk o godzinie 7 m. 30 rano i przybędzie do Lwowa o godzinie 9 m. 7 rano.

Wczoraj odbył się wybór posła do Rady państwa z okręgu miejskiego Przemysł-Gródek w miejsce dr. Dworskiego. Na 1,421 głosów oddanych (absolutna większość 711), profesor dr. Edward Rittner otrzymał 764, został zatem wybrany. Drugi kandydat dr. E. Pfeiffer otrzymał 649 głosów.

Z Meklemburga donoszą do *Augsb. Allg. Ztg.*, że br. Haymerle złożył wizytę ks. Bismarckowi dnia 4 b.m. o godzinie kwadrans na trzecią po południu. Zięć kanclerza hr. Rantzau powitał br. Haymerle na dworcu i odwiózł go powozem ks. Bismarcka do niedaleko położonej willi, u drzwi której kanclerz niemiecki powitał swego gościa. Po obiedzie w gronie rodziny kanclerza, br. Haymerle spędził wieczór z ks. Bismarckiem na poufnej rozmowie w jego gabinecie. Treść rozmowy naturalnie pokryta jest głęboką tajemnicą i wszystko, co o tem piszą dzienniki, polega tylko na domysłach dziennikarskich.

Wiadomości podane o mających zajść zmianach w ministerstwie niemieckim zostały zupełnie zaprzeczone. Obecnie berlińska *Nat. Ztg.* donosi, że sekretarzem stanu spraw wewnętrznych mianowanym będzie prezydent rządu szlęzwicko-holsztyńskiego, Böttcher.

Z powodu polemiki wywołanej znanym oświadczeniem kongregacji nieupoważnionych francuskich, rząd francuski ogłosił w swoim organie *Journal Officiel* oświadczenie, że nie przyjął ani względem Watykanu, ani względem nuncjusza papieskiego żadnych zobowiązań, któreby w czemkolwiek krępowały jego wolność działania. Mimo to dzienniki klerykałne obstają przy twierdzeniu, że minister Freycinet poczynił pewne przyrzeczenia, jakkolwiek nieurzędowe, a dziennik *Français* utrzymuje nawet, że Freycinet wziął inicjatywę układów i przyrzekł z góry nie występować przeciw kongregacyom, które oświadczenie podpiszą. Według telegramu *N. fr. Presse* dalsze wykonywanie dekretów marcowych zostało odłożeniem do zebrania się izb.

Przed niejakim czasem krążyła po dziennikach wieść, że z francuskiego ministerstwa wojny skradzione zostały ważne dokumenty. Następnie zaprzeczono urzędowo tę wieść, poczem jeden z dzienników *Petit Parisien*, redago-

wany przez deputowanego Laisant, wyjaśnił, że powód do tej pogłoski dała ta okoliczność, iż w parę dni po mowie w Cherbougu zażądał Gambetta z ministerstwa wojny papierów, odnoszących się do mobilizacji armii i minister wojny udzielił mu ich na dwa dni do przejrzania, a tymczasem jeden z urzędników spostrzegł brak papierów i rozgłosił. Dzienniki nieprzyjazne Gambecie wyzyskiwały naturalnie przeciwko niemu to mieszanie się w sprawy, które należą wyłącznie do zakresu najwyższej odpowiedzialnej władzy państwa, tymczasem organ Gambetty *République française* wprost zaprzecza wiadomości, jakoby minister wojny, Farre, wydawał jakiegokolwiek akta Gambecie.

Nieporządki w Irlandyi nie ustały bynajmniej, owszem powtarzają się z systematyczną regularnością, która każe się domyślać naprzód ułożonego planu utrzymania namiętności ludowych w ciągłym wzburzeniu. W Connemare na anglikańskiego inspektora szkół rzucono kamieniami. W dominium Harene w Kerry zarządca dóbr został dnia 1 b. m. w nocy napadnięty przez bandę zamaskowanych ludzi, która wyciągnęła go z łózka, obita nielitościwie, a następnie, obciąwszy mu prawe ucho, pozostawiła bez opatrzenia, tak, że ledwo nie umarł z upływu krwi. Zapowiedziana na niedzielę dnia 5 b. m. demonstracja irlandzka w londyńskim Hyde parku nie miała większego znaczenia, a zakończyła się zupełnym zamieszaniem i wywróceniem trybuny mówców. Przewodniczył O'Connor i miał gwałtowną mowę przeciwko Izbie wyższej, którą nazwał Izba właścicieli, uciskających Irlandyę, która jest krajem dzierżawców. Obecny ustrój Izby wyższej jest zdaniem mowy najsumptniejszą stroną konstytucji angielskiej. Przyjęto kilka rezolucyj, oświadczających, że odrzucenie billów, mających na celu polepszenie losu ludu w Irlandyi, jest dotykającym dowodem niewłaściwości i niedorzeczności dziedzicznego parostwa.

Korrespondent *Standarda* z Dublinia podaje zajmujące szczegóły o organizacji Fenian. Uwagi godną jest podać na przezeń wiadomość, że właściciel potęgi fenianizmu prócz Ameryki, szukać trzeba w Anglii, gdzie mianowicie stowarzyszenie „Hibernian” obrzynie fundusze poświęca na cele fenianizmu. Według korespondenta cyfra Fenian w Irlandyi wynosi 80 do sto tysięcy, z których około dwunastu tysięcy posiada broń nowego systemu i pewną ilość rewolwerów. Stowarzyszenie „Hibernian” nabywać miało broń częściami na licytacyach, a po części dość niepięknie wyłudzało ją od pijanych ochotników wojskowych. Amunicji natomiast niewielki mają zapas, gdyż to rzecz kosztowna. Przeciw wzmiankowanemu stowarzyszeniu nie mogą władze wystąpić w drodze sądowej, gdyż celem jego na pozór jest „obrona religii i szczenie miłości bliźniego”. Nie przyjmuje ono nikogo za członka, którego przodek aż do siódmego pokolenia był ewangelikiem, lub żonaty jest z protestanką. Z drugiej strony samo duchowieństwo katolickie nie toleruje stowarzyszenia, poczytując je za rewolucyjne. Stowarzyszenie posiada tak znaczne sumy, że utrzymuje czasopisma, poświęcone sprawie feniańskiej. Członkowie obowiązani są wnieść regularne wkładki roczne.

Wczorajszy telegram londyński, nie we wszystkich egzemplarzach umieszczony, przyniósł nam wiadomość o nowej zwłóce ze strony Turcyi w załatwieniu sprawy czarnogórskiej. Porta miała się wstrzymać z wręczeniem ambasadorom noty zawiadamiającej o gotowości ustąpienia Dulcinea, aż do nadejścia nowych raportów Riza baszy o usposobieniu Albańczyków. Jeżeli ta wiadomość jest prawdziwą, to zaprawdę podziwiać należy talent kunktatorski, jaki w załatwieniu tej kwestyi rozwija gabinet turecki, chociaż nie może liczyć na żaden pewny skutek swoich tego rodzaju wysiłków, lecz spekuluje jedynie na bardzo niepewną szansę, iż zgoda mocarstw rozchwiewe się jeszcze przed załatwieniem sprawy czarnogórskiej. Dotychczas jednak nie nie pozwala przypuszczać, żeby się tak przedko miała rozchwiać dotychczasowa harmonia, którą ponownie stwierdziła mowa trona angielska, powyżej (ob. *Sprawy zagraniczne*) podana. Według paryskiej *Liberté*, w d. 7 b. m. odbyła się w Paryżu rada ministrów, na której ostatecznie ułożono szczegóły, odnoszące się do demonstracji morskiej. Przewodniczył minister marynarki, w zastępstwie nieobecnego prezydenta Zgoda mocarstw stwierdzoną tu została ponownie. Francya czyniła niejakie zastrzeżenia, oddała jednak swoją flotę pod rozkazy admirała Seymoura. Kontr-admirał francuski Lafont, ma jednak w instrukcji zastrzeżone, żeby nie brał udziału w krokach nieprzyjaznych. Przy pierwszym zatem wystrzale armatnim, dowódca eskadry francuskiej przestałby być pod roz-

kazami admirała angielskiego. Mocarstwa miały się zgodzić na to, że wylądować nie będą i że wszelkie kroki nieprzyjazne ograniczą się w danym razie na ostrzeżeniu Dulcigna. Według telegramu z Cattaro do *Deut. Ztg.*, władze tureckie w Dulcigno otrzymały rozkaz za ukazaniem się floty demonstracyjnej zawiesić swe czynności i opuścić miasto. Do *N. fr. Presse* piszą, że fregata rosyjska *Swietlana*, jest okrętem rajstarszej konstrukcji, ma ogółem 10 armat, kilka kartaczownic i 370 ludzi osady. Rosya zdaje się spieszyć bardzo czynnie przygotowania do demonstracji, gdyż już wydała rozkaz swemu dowódcy, aby się oddał pod rozkazy angielskiego admirała. Oficerowie rosyjscy opowiadają, że admirał angielski ma zamiar wziąć kilka batalionów Czarnogórców na okręty, ażeby im ułatwić zajęcie Dulcigna.

Największy okólnik Porty w sprawie czarnogórskiej rozesłany został pełnomocnikom Turcji za granicą pod d. 2 b. m. Okólnik oświadcza na wstępie szczerą chęć Porty rozwiązania kwestyi spornej. Wszelkie usiłowania zwróciła Porta w tym kierunku. Wysłała Riza baszę, który właśnie zawiadania, że środki proponowane przez mocarstwa celem uregulowania sprawy, mogą być wykonane, ale pod warunkiem, ażeby ostateczna linia graniczna wytknięta została na podstawie pozycyi, zajmowanych obecnie przez Czarnogórców z jednej a Albańczyków z drugiej strony. Następuje streszczenie depeszy Riza baszy, wyłuszczającej położenie granic, na które Albańczycy przystać nie chcą, oraz punktów spornych, które uchylone, mogą doprowadzić do odstąpienia Dulcigna. Idzie o pozycje na wschód od jeziora Skodryjskiego, które zatrzymać chcą Albańczycy. Porta zapewnia, że gdyby mocarstwa zatwierdziły wzmiarkowaną linię z uwzględnieniem życzeń Albańczyków, to sprawa nie nastężyłaby już wiele trudności. W końcu dodaje, że należy Albańczyków zawiadomić kategorycznie o zaakceptowaniu tej linii granicznej. Z rozesłaniem tej noty, jak doniósł wczorajszy telegram, Porta wstrzymać się miała aż do nadejścia nowych raportów Riza baszy.

Dienniki rumuńskie zaprzeczają podanej niedawno wiadomości jakoby Rumunia zrzekła się jurysdykcji konsularnej w Bułgarii. Ustępstwo takie na rzecz Bułgarii, zdaniem dzienników, została najsilniej potępiona przez opinię, to też rząd dzisiejszy nigdy się nie posunie do uczynienia Bułgarii tak daleko sięgającej koncesyi. Nie nastąpiło zresztą dotąd jeszcze wznowienie dyplomatycznych stosunków pomiędzy Rumunią a Bułgarią. Natomiast ponawiają się znowu przychyle już wieści o bandach bułgarskich w Dobrucezy. Według telegramu *Deut. Ztg.* ukazała się miała znów taka banda w okolicy Mangalii i rząd wysłał wojsko dla jej ścigania.

Do *Pall Mall Gazette* donoszą z Konstantynopola, że Abedin-basza, pragnąc uzmocnić swój wpływ zachwiany, wbrew wszelkim przyrzeczeniom danym ambasadorom i oświadczeniom swoim w radzie ministrów, opracował tajny memoriał dla sułtana w którym podaje nowy plan złudzenia Europy i w najdosadniejszych wyrazach przedstawia sułtanowi, że jeżeli mocarstwom poczyni jakiegokolwiek ustępstwa, wynikną stąd największe niebezpieczeństwa dla jego dynastyi i dla państwa. Wprost przeciwną radę daje sułtanowi *Nordd. All. Ztg.*, z powodu ostatnich przemówień Gladstona, twierdząc, że Porta powinna wybrać z dwojga złego mniejsze i zgodzić się na utratę części swych posiadłości europejskich, ażeby nie utracić wszystkich.

Berliński *Tagblatt* donosi z Petersburga, że układy z postem chińskim zostały już zupełnie ukończone i traktat rosyjsko-chiński jest już gotowy, tylko podpisanie ma nastąpić w Pekinie, gdzie w tym celu udaje się wysłannik rosyjski. Wiadomość ta sprzeczna ze wszystkimi dotychczasowymi zdaje się nieprawdopodobną. Być może, że kwestya w zasadzie rozstrzygnięta będzie w Petersburgu, ale szczegółowe układy toczyć się będą w Pekinie, inaczej nawet wysłanie posła byłoby zbyt późnem. Przemawia za tem przypuszczeniem wiadomość, że zastępca ministra spraw zagranicznych senator Giers, który w ministerstwie jest szefem departamentu azjatyckiego, udaje się na urlop, a kierownictwo spraw zagranicznych ma być w zastępstwie powierzonym baronowi Jomini.

Francya pomnożyła swoje zamorskie kolonie przez aneksję grupy wysp w Polinezji. W d. 29 lipca zawarta została pomiędzy królem Tahiti a komisarzem francuskim konweneya, mocą której królestwo Tahiti przyłączonem zostało do Fran-

cyi. Jest to kilka wysp (Tahiti, Eimeo, Maitea) mających 30 1/2 mil kwadratowych i przeszło 40 tysięcy mieszkańców, które już od roku 1842 zostawały pod protektorem francuskim. Ludność już w roku 1813 nawróconą została na wiarę chrześcijańską przez misjonarzy angielskich, a pod względem oświaty zajmuje wysokie stanowisko pomiędzy ludami Polinezji. Główna wyspa Tahiti, mająca 26 mil kwadratowych i przeszło 32,000 mieszkańców, ma bardzo dogodny port Papeiti, wyspa Eimeo posiada kilka dogodnych przystani, jednem słowem uwa kolonia jest dogodną i ważną stacją morską dla marynarki francuskiej a ważność jej stanie się jeszcze większą po przekopaniu międzymorza Panama. Król Tahiti, Pomare V. zrzekł się dobrowolnie władzy królewskiej i pobierać będzie od rządu francuskiego roczną płacę

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 września. Pol. Cor. donosi z Konstantynopola: Riza basza telegrafuje 7 b. m. do Porty, że zamierza jeszcze tego dnia wyruszyć z czterema batalionami do Dulcigna, aby przygotować wydanie tego miasta Czarnogórcze.

Pol. Cor. donosi z Paryża: Francya przesłała Anglii notę o warunkach, pod jakimi weźmie udział w demonstracji flot.

Paryż, 9 września. Agencya Havasa donosi z Raguzy, że ostatniej nocy przybyły tam rosyjskie okręty, które biorą udział w demonstracji flot. Nie ma jeszcze tylko francuzkich okrętów.

Krysowice, 10 września. (Tel. G. L.) Wiadomość, że Najj. Pan ofiarował najlaskawiej 2000 zł. na budowę szkoły w Krysowicach, sprawiła w gminie niewymowną radość i zapał. Naczelnik gminy zwołał natychmiast posiedzenie rady gminnej, która uchwaliła: 1) Prosić o pozwolenie zbliżenia się do Najj. Pana podczas pobytu w Krysowicach, dla wyrażenia uczuć wdzięczności i podziękowania za uszczęśliwienie gminy pobyt w Krysowicach i za udzielenie wspaniałego daru; 2) prosić o pozwolenie zamówienia mszy św. w kaplicy zamkowej w Krysowicach przed odjazdem na intencję zdrowia i pomyślności Najj. Pana i Najdostojniejszej Jego rodziny; 3) prosić, aby Najj. Pan nadał imię, wedle swego wyboru, wybudować się mającej szkole.

Krysowice, 10 września. Najj. Pan powrócił o godzinie 4 konno z manewrów, które według zapewnień kół kompetentnych wypadły wybornie. Na wczorajszy obiad dworski prosił był dyrektor generalny kolei Karola Ludwika Sochor. Sekretarz Zawadzki otrzymał w upominku od Najj. Pana pierścień kosztowny.

Krysowice, 10 września. (Tel. Gaz. Lw.) Najj. Pan raczył wczoraj jeszcze zezwolić, aby cała reprezentacya gminy Krysowice dziś rano o 6 1/2 złożyła podziękowanie za monarszy dar 2.000 zł. na budowę szkoły i polecił c. k. komisarzowi Bankowskiemu, aby był obecny przy przedstawieniu, celem powtórzenia słów Monarszych członkom reprezentacyi w języku polskim. W oznaczonym czasie stanęła reprezentacya gmin przed Najj. Panem, który najlaskawiej wysłuchał przemowy dziękczynnej przedłożonego gminy i rzekł, zwrócony do c. k. komisarza Bankowskiego: „Powiedz Pan tym ludziom, że ofiarowałem im bardzo chętnie zapomogę na dowód Mojej łaski i przychylności, lecz zależy Mi bardzo, aby ta szkoła jak najprędzej do skutku przyszła, aby dziatwa z dobrodziejstwa nauki czem rychlej na własny i kraju pożytek korzystać mogła.“ W przytomności Najj. Pana powtórzył p. Bankowski najlaskawsze słowa Monarsze członkom deputacyi,

k którzy chwytali za kolana Najj. Pana i całowali stopy Jego. Najj. Pan raczył do kilku z przedstawionych przemówić łaskawe słowa po polsku. Cade to wystąpienie sprawiło silne wrażenie i rozrzewniło wszystkich obecnych.

Po przyjęciu deputacyi odjechał Najj. Pan na ćwiczenia wojskowe, darrowawszy przedtem c. k. komisarzowi Bankowskiemu szpilkę wielkiej wartości.

Wiedeń, 10 września. (Tel. pr.) Najdostojniejszy Następca Tronu, Arcyksiążę Rudolf, stanie w przyszłą niedzielę w Berlinie.

Budapeszt, 10 września. (Tel. pryw.) P. Lloyd donosi, że wspólni ministrowie i minister prezydent hr. Taaffe przybędą do Budapesztu 17 września na konferencyę, celem ułożenia budżetu wspólnego na r. 1881. Dnia 20 b. m. odbędzie się rada ministrów pod przewodnictwem Najj. Pana. Delegacye zgromadzą się w połowie października.

Konstantynopol, 10 września. Ambasadorowie mają doręczyć Porcie notę zbiorową w odpowiedzi na proponowane przez rząd turecki reformy w Armenii. W nocy tej mocarstwa odrzucają znaczną część propozycyi Porty.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 września 1880, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 179.—, Węg. akcyje kredyt. 260.—. Akcyje anglo-austr. 130.60, Akcyje banku Union 112.80, Akcyje kolei Karola Ludwika 280.75, Akcyje kolei północnej 245.75, Akcyje kolei południowej 82.—, Akcyje kolei Alfbld 159.25, Akcyje kolei Elżbiety 193.25, Akcyje kolei Lwow-Czerniow. 168.50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 148.—, Akcyje kolei Rudolfa —.—, Akcyje kolei Albrechta —.—, Węg. oblig. państw. w złocie 86.75, Galic. oblig. indemn. 97.60, Losy z r. 1864 173.—, Losy regulacyi Cissy 109.75, Akcyje banku obrotowego —.—, Losy tureckie 14.—, Akcyje kolei węg.-galicyjsk. —.—, Akcyje kolei państwowej —.—, Akcyje banku związkowego 137.25, Rubel papierowy 1.23.—, Wiedeńskie losy 119.80, Węgierskie losy 111.50, Mark. niemieck. —.—, Węgierska renta 109.55 Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 10 września 1880, godz. 10 m. 40. Akcyje kredytowe 290.—, Anglo-austr. 131.30, Akcyje banku Union 113.—, Kolej Kar. Ludw. 281.50, Południowa —.—, Napoleonsdor 9.38.—, Rubel papierowy 1.22 3/4, Renta pap. —.—, Galic. bank hip —.—, Gal. oblig. indemn. —.—, Gal. listy zastaw banku włość. —.—, Losy z r. 1860 —.— Usposobienie silne.

Wiedeń, 9 września 1880, godzina 4 minut 44. Akcyje kredytowe —.— Anglo Austr. —.—, Unionsbank —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa, —.—, Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102.30, Gal. indemnizacyjne —.—, Mark niem. —.—, Gal. bank rustykalny 103.50, Losy z r. 1860 —.—, Napoleonsdor —.—, Usposobienie —

Telegramy zbożowe z d. 9 września. Wiedeń: Pszenica 11.25 do 12.— zł., żyto 9.60 do 10.10 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33 — d. 33.25 zł. — Budapeszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10.37 do 10.40 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12.94 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec—sierpień) 201.—, żyto —.—, spiritus loco 62.—, olej rzepakowy 54.— Szczecin: Pszenica —, rzepik —.—, Paryż: mąki 159 klgr 56.— olej rzepakowy 76.25, spiritus —.—, Wrocław: Pszenica —.—, żyto —.—, owies —.—, spiritus —.—, kukurudza —.—, Kolumbia: Pszenica —.—

Przyjechali do Lwowa. dnia 10 września 1880. Hotel George'a. Pp. J. hr. Koziobrodzki z Podhajezyk S. hr. Krasicki z Sniatyna. K. br de Vaux z Wiednia. J. E. K. Grocholski z Rożysk J. Agospowicz z Podola. Hotel Europejski. Pp. W. hr. Komorowski z Hawryłówki.

H. hr. Reseggnie z Niska. H. Christiani z Przyszówki. J. br. Kapri z Bukowiny. W. Staniewicz z Przemysła. K. Winnicki z Turady. Hotel Angielski.

Pp. K. Porszyński z Tarnopola. Dr. I. Kamiński ze Stanisławowa. Dr. Z. Swiejkowski z Tarnopola. J. Rudkowski z Wyznicy. Dr. K. Wurst z Kossowa. J. Abgarowicz z Łuki. T. Zarzycki z Chotylubia.

Hotel Warszawski. Pp. E. hr. Olizar z Oozacia. K. Gutkowski z Dąbrowicy. A. Russanowski z Wołynia. J. Mojsiewicz z Wulki mazow.

Odjechali ze Lwowa. Pp. A. hr. Stecki do Ros. y. F. Minkusiewicz do Dukli. M. Boreysa do Krakowa. L. Janocha do Przemysła. T. Gulkowski do Krakowa

Spostrzeżenia meteorologiczne. z dnia 10 września 1880 o godzinie 7 rano. Barometr 736.9mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 13.3°C. Psychrometr wilgotny + 11.7°C. Prężność pary 9.3mm Wilgość 82%. Zachmurzenie 9. Wiatr N. Ozon 8. Temperatura powietrza 10.6°R. Barometr opada. Stan barometru nad poziom morza 762.0mm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa. Według południka Peszteńskiego. **Z Czerniowiec:** o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany). **Z Krakowa:** o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany). **Z Podwoleczysk:** (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mieszany); **Z Podwoleczysk:** (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mieszany). **Ze Stanisławowa:** (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór. **Odchodzą ze Lwowa.** Według południka Peszteńskiego. **Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mieszany). **Do Stanisławowa:** (na Stryj); o godz. 6 min. 45 rano. **Do Krakowa:** o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany). **Do Podwoleczysk:** (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mieszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mieszany). **Do Podwoleczysk:** (z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany). Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszeie odpowiada godz. 12 min. 20 we Lwowie.

Dr. Bylicki
powrócił i ordynuje jak dawniej od 2 do 4. *Majerowska 8.*

Dr. Ludwik Łubiński
advokat krajowy we Lwowie
przeniósł swoją kancelaryę do domu pod l. 14 przy ul. Kościuszki (naprzeciw gmachu sejmowego).

NADESLANE.

Dr. Stupnicki
powrócił zdrów i ordynuje jak przedtem.
ulica Pańska liczbą 16. **Cena najtańsza.**



w beczkach po 166 i 100 klg.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 9 września 1880

Table with columns for 'Akcyje za sztukę', 'Listy zast.', 'Listy dłużne za 100 zlr.', 'Obligacje', 'Lecy', 'Monety', and 'Kurs złota'. Includes various financial instruments and their prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 6 września 1880.

Table with columns for 'Dług państwa', 'Obligacje', 'Akcje', and 'Losy'. Lists various government and corporate securities with their market values.

Lwów, Czern. kolej po 200 zł. wa. wsr. 189.50 170.—

Table with columns for 'Listy zastawne losowane', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa', and 'Losy'. Details exchange rates and prices for various types of bonds and shares.

Keglewieha po 10 zł. m. k. 16.50 17.—

Table with columns for 'Kurs złota', 'Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej', and 'Telegrafowany kurs wiedeński'. Includes gold prices and telegraphic exchange rates.

Przedstawienie

(6174) Obwieszczenie. L. 3203. C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że z powodu zakładowania ksiąg gruntowych miejscowe dochodzenia w gminie katastralnej Kluwince rozpoczyna się dnia 17 września 1880.

niem sądowym dobrowolna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 180 w Sanoku położonej, dawniej Maksymiliana Siemianowskiego własności. Cenę wywołania stanowi kwota 8119 zł. 13 et. w. a.

zaspokojenia sum 310 zlr. i 240 zlr. w. a. z pu. Joachimowi i obłowi dw. im. Fischelrowi od Tomasza Wójcika względnie od masy po nim leżącej przypadających zarządził w drodze dalszej egzekucji ponownie przymusową sprzedaż publiczną realności pod l. k. 31 w Radochycy położonej, według wyk. hip. 22 księgi gruntowej dla tejże gminy na imię masy leżącej po Tomaszu Wójciku jako własność zapisanej, która to realność w tymże sądzie w dwóch terminach na dn. 21 października i na dn. 18 listopada 1880

pro wizji, z kosztami protestu 3 zlr. i kosztami skargi 21 zlr. 89 et. solidarnie z Stefaną Sacharkową i Janem Sacharkiem Towarzystwu zaliczkowemu w Krakowie w dniach trzech pod rygorem egzekucji wekslowej zapłacił.

(6129 3-3) Obwieszczenie.

L. 5807. Ces. król. Sąd powiatowy w Szezeru uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 232 zł. a. w. z pn. przez Leisora Mischla przeciw Jakobowi Schlarbowi wywalzonej przedsięwzięciu w tusądowej kancelaryi w dniach 21 października, 25 listopada 1880 i 14 stycznia 1881, każdakrotnie o godzinie 10 rano, przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika Jakóba Schlarba ut Dom. I pag. 63 n. 2 haer. własnej, pod l. 3 w Zagródkach w Starostwie Lwowskiem położonej ciału tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1740 zł.

Zakład wynosi 174 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nieużytkano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 14 stycznia 1881 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 27 kwietnia 1880 uzyskali ustanawia się p. Filipa Simona ze Szezerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny tudzież protokół oszacowania przejrzyć można w tusądowej registraturze.

Szezerzec 21 lipca 1880.

(6106 3-3) E d y k t.

L. 2240. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że w celu zaspokojenia pretensyi Antoniego Kosińskiego, dzierżawy dóbr Tuczały w kwocie 33 zł. 74 ct. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 3 listopada 1880 o godzinie 9 przed południem publiczną sprzedaż realności dłużnika Pawła Strenadki pod l. k. 128 w Tuczałach położonej z domu wiejskiego i przyległego ogrodu w objętości 2 1/2 morga na 350 zł. oszacowanej niestanowiącej ciała tabularnego.

Realność ta sprzedaną zostanie na tym jedynym terminie także i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków przeglądać można w tus. registraturze.

Zabłotów 30 kwietnia 1880.

(6120 3-3) Obwieszczenie.

L. 5940. C. k. m. del. sąd powiatowy w Kołomyjach sprzedaje w sprawie egzekucyjnej Izaka Kosińskiego przeciw Iwanowi Bołczukowi pto 31 zł. realność dłużniczą, ciała tabularnego niestanowiącą w Zamulnicach pod l. k. 117 położoną, przy 3 terminach to jest dnia 8 października, 9 listopada i 10 grudnia 1880, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 65 zł.

Zakład 6 zł. 50 ct.

Na trzecim terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

Inne warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzone.

Kołomyja dnia 20 czerwca 1880.

(6134 3-3) E d y k t.

L. 4394. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie Majera Storeha przeciw Józefowi Winczura o zapłatę 150 zł. a. w. z pn. odbędzie się także publiczną licytacyjną realności pod l. k. 12 w Trzeciecu położonej dłużnikowi należącej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to dnia 19go października, 23 listopada 1880 i 11 stycznia 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Mościska dnia 12 sierpnia 1880.

(6109 3-3) E d y k t.

L. 4376. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 17 listopada 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 94 w Oleszkowie położonej niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do nieobjętej masy po Nikiforze Oleksiu recte Haatuk i na 200 zł. a. w. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi resztującej Chny Fischeha 20 zł. z pn.

Realność ta na terminie powyższym także i niżej ceny kupna sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne przejrzone być mogą w tutejszosądowej registraturze a wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Zabłotów 26 czerwca 1880.

(6123 3-3) Obwieszczenie.

L. 2630. Michał Smały rolnik z Gólcowej uznany marnotrawcą, kuratorem Tomasza Kudła.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów dnia 2 czerwca 1880.

(6117 3-3) E d y k t.

L. 19423. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zniesienia wspólnej własności dóbr Marcówka, położonych w powiecie sądownym Makowskim w Starostwie Wadowickim z których 6/7 części są własnością Jana Zgórskiego a z pozostałej 1/7 części 64/264 części należą do tegoż Jana Zgórskiego a 200/264 części do Zygmunta Kowalewskiego, przedsięwzięta zostanie przymusowa sprzedaż tych dóbr w gmachu c. k. sądu

krajowego w Krakowie na wyznaczonych w tym celu terminach licytacyjnych na dzień 19 października i 18 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 14127 złr. 27 ct. jako wartość szacunkowa.

Na pierwszym i drugim terminie licytacyjnym sprzedaż poniżej ceny wywołania przedsięwzięta nie będzie, na trzecim terminie sprzedaż nastąpi nawet poniżej cenę kupna lecz nie poniżej sumy przedstawiającej ogólny stan należności skarbowych i długów hipotecznych w dniu licytacji na dobrach Marcówka ciążących.

Wadyum licytacyjne wynosi 1413 złr. w gotówce, w książeczkach kasy oszczędności, lub w papierach wartościowych dających pupilarnie bezpieczeństwo według kursu notowanego w dzienniku „Czas“.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, ustanowiono adwokata Styeczni z substytucją adwokata Romana Jakubowskiego.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania dóbr Marcówka przejrzone być mogą w registraturze c. k. sądu krajowego.

Kraków 6 sierpnia 1880.

(6118 3-3) Obwieszczenie

L. 8021; C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego zapisana została w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firma „Dehara Klein“ handel towarów galanteryjnych w Tarnowie.

Tarnów dnia 1 lipca 1880.

(6119 3-3) E d y k t.

L. 5058. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Włodzimierza Rozwadowskiego i Justynę Rozwadowską, że dnia 12 czerwca 1880 l. 5058 wniósł przeciw nim Aleksander Frühling prośbę o dozwoleństwo w drodze egzekucyi aktu notaryalnego w Tarnopolu dnia 22 października 1876 zeznanego, intabulacyi prawa zastawu dla resztującej sumy 1500 złr. w. a. w stanie biernym Serwiry czyli Serwirochy tudzież w stanie biernym sumy 30.000 złr. w. a. na dobrach Serwirochy na rzecz Justyny Rozwadowskiej hipotekowanej.

Gdy miejsce pobytu Włodzimierza i Justyny Rozwadowskich nie jest znanem, ustanowiono dla nich adwokata Dra Hyenego kuratorem, zaś adw. Dra Brauna tegoż zastępcą.

Wzywa się Włodzimierza i Justynę Rozwadowskich, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi do nieśli, gdyż wynikiem z zaniedbania skutki sami sobie będą musieli przypisać.

Złoczów 10 lipca 1880.

(6112 3-3) E d y k t.

L. 10083. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 20 października, na dniu 17 listopada i na dniu 23 grudnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 132 w Zabłotowie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Iwana i Jeleny Charuków i na 350 złr. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Abrahama Thau Froims 160 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzone być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Zabłotów dnia 10 stycznia 1880.

(6133 3-3) E d y k t.

L. 4393. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 19 października 1880, jako na pierwszym, na dniu 23go listopada 1880 jako na drugim, a na dniu 18 stycznia 1881 jako na trzecim terminie każdym razem o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sądzie publiczną sprzedaż realności pod l. k. 176 w Lackiej woli położonej, małoletniej Ewy Dochniak własnej, na zaspokojenie pretensyi Majera Storeha w kwocie 50 złr. w. a. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 335 złr.

Zakład 34 złr.

Warunki licytacji, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzyć można w kancelaryi sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Mościska dnia 22 sierpnia 1880.

(6128 3-3) E d y k t.

L. 4186. W dniach 23 września, 21 października i 18 listopada 1880 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym celem ściągnięcia wierzytelności banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 135 złr. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 11 w Woli wadowskiej ciała tabularnego niestanowiącej a dłużnika Marcina Nikudema własnej.

Cena szacunkowa wynosi 390 złr.

Wadyum 39 złr.

Protokół zastawniczego opisania, osza-

cowania tudzież bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w registraturze sądowej.

O. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 9 lipca 1880.

(6126 3-3) E d y k t.

L. 3617. W dniach 23 września, 21 października i 18 listopada 1880 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 57 w Duleczy wielkiej położonej Jana Kality własnej, ciała tabularnego niestanowiącej celem ściągnięcia wierzytelności Dawida Kohna w kwocie 39 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Wadyum 20 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

O. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 3 lipca 1880.

(6135 3-3) E d y k t.

L. 4257. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zniesienia spółnictwa własności realności pod Nr. k. 100 w Żywcu, z domu murowanego z ogródkiem, z szopy i chlewów, oraz przynależących dwóch niwek gruntu i zagonów tak zwanych domowych się składających, wedle księgi głównej miasta Żywcu Tom. I. pag. 3, 4. Tom. X pag. 87. i Tom. XI. pag. 67, 68, 69 i 166 ciała tabularne stanowiącej, Karola i Heleny Chrobakiewiczów, Elżbiety Chrobakiewiczowej, Józefa Chrobakiewicza i mał. Kamila i Augusta Chrobakiewiczów wspólną własnością będącej, odbędzie się w dniu: 22 września, 20 października i 24 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż wyżej omówionej realności z tem dołożeniem, iż na wszystkich trzech terminach licytacyjnych realność ta jedynie za cenę szacunkową, lub powyżej takiej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 3410 złr.

Wadyum 341 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzyć można w tut. sąd registraturze.

Żywiec 5 sierpnia 1880.

(6127 3-3) E d y k t.

L. 4609. W dniach 23 września, 21 października i 18 listopada 1880 o godz. 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 w Wampierzowie położonej, Marcina Leśniaka a względnie sukcesorów tegoż własna w sprawie w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1140 złr.

Wadyum 114 złr.

Akt zastawniczego opisania tudzież oszacowania i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądowej.

O. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 28 lipca 1880.

(6111 3-3) E d y k t.

L. 2602. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 17 listopada, na dniu 22 grudnia 1880 i na 28 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 9tej przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności Nr. k. 46 w Zabłotowie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do spadkobierców Hryśka Żytwynuka i na 180 złr. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Anszla Thau 26 złr. 25 ct. w. a. z pn.

Wadyum licytacyjne wynosi 18 złr.

Dalsze warunki licytacyjne urzejzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Zabłotów 3go lipca 1880.

(6110 3-3) E d y k t.

L. 3793. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 17 listopada 1880, na dniu 22 grudnia 1880 i na dniu 28 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 55 w Chlebyczynie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do spadkobierców Izaka Stuszczyka i na 320 złr. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Ruchli Scheinhorn 50 złr.

Warunki licytacyjne przejrzone być mogą w tutejszosądowej registraturze

Zabłotów 26 czerwca 1880.

(6113 3-3) E d y k t.

L. 1617. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 10 listopada 1880 na 15 grudnia 1880 i na dniu 21 stycznia 1881 o godzinie 10tej przed południem przymusowa publiczna sprzedaż zachodniej połowy realności pod l. k. 282 w Zabłotowie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Michała Gawrońskiego i na 250 zł. w. a. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Jakóba Słoniowskiego 50 zł. a. w. z pn. się odbędzie.

Warunki licytacyjne przejrzone być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Zabłotów 25 maja 1880.

(6104 3-3) E d y k t.

L. 4138. C. k. sąd powiatowy w Starajoli wiadomem czyni, iż 14 marca 1877

Michał Głogowski w Suszycy wielkiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł. Gdy spadkodawca majątek pozostawił a za spadkobierców Marya Głogowska tegoż córka jest zmiejscą pobytu niewiadomą przeto wzywa się ją, aby w ciągu roku jednego od dnia ogłoszenia pierwszego edyktu w sądzie tutejszym się zgłosiła i deklarację swą wniosła, lub w tym celu ustanowionemu dla tejże kuratorowi Janowi Kolnickiemu ze Suszycy informację udzieliła lub też wreszcie innego obrala pełnomocnika, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Starosól 28 sierpnia 1880.

(6142 3-3) E d y k t.

L. 40305. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktam wiadomo czyni, że na prośbę Chany Pius de praes. 12 października 1877 l. 54095 wydany został przezeń Kazimierzowi Teodorowiczowi pod dniem 13 października 1877 do l. 54095 nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. w. a. z pn., i że dla tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Teodorowicza, kurator w osobie adw. Dr. Tilla z substytucją adw. Dr. Stromegera ustanowionym został.

Wzywa się zatem tegoż Kazimierza Teodorowicza, ażeby albo sam w sądzie tutejszym się stawił, albo swego pełnomocnika wymienił, albo też kuratorowi swemu wnioski swoje podał w przeciwnym bowiem razie z skutki z tego wynikające mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 4 września 1880.

(6115 3-3) E d y k t.

L. 4690. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dzień 28 stycznia, na dzień 25 lutego 1881 i na dniu 24 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 66 w Demeczpu położonej, niestanowiącej tabularnego ciała należącej do Łubiana Mejszyczuka na 240 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Harscha Anczla Thau 52 zł. w. a. z przyn.

Warunki licytacyjne przejrzone być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Zabłotów 1 lipca 1880.

(6141 3-3) E d y k t.

L. 40464. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Teodorowicza, iż dla niego celem doręczenia mu nakazu zapłaty sumy 600 złr. w. a. z pn. na prośbę Efreims Reifa dnia 13 października 1877 do l. 53844 wydane go, kuratora w osobie adw. Dr. Roberta Czajkowskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Dornbacha ustanowił.

Wzywa się zatem Kazimierza Teodorowicza, aby powyżej wymienionemu p. kuratorowi potrzebnej do obrony dowody dostarczył lub innego zastępcę ustanowił i sądowi o tem donosił, gdyż skutki z zaniedbania wynikające mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 4 września 1880.

(6130 3-3) Obwieszczenie.

L. 3632. W dniach 19 października, 16 listopada i 21 grudnia 1880 każdym razem przed południem sprzedana będzie w tut. c. k. sądzie powiatowym realność pod l. k. 192 w Rozwadowie położona, Mojżesza i Biali Reiszów własna na zaspokojenie należności Schajji Głanza w ilości 80 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 250 zł.

Zakład zaś 25 zł., który przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji sądowej złożyć należy.

Warunki licytacji wolno przejrzeć w registraturze tutejszej.

Rozwadów 14 lipca 1880.

(6138 3-3) Sprostowanie.

L. 33300. Edykt licytacyjny z dnia 9 lipca 1880 l. 29433 w sprawie oświadczonych spadkobierców Jakóba Hechta przeciw Józefowi Stroh pto 500 złr. w. a. z pn. w numerach 175, 176 i 177 „Gazety Lwowskiej“ umieszczony prostuje się w ten sposób, iż cenę wywołania sprzedaj się mającej sumy nie kwota 200 złr. jak mylnie wydrukowano — lecz kwota 2000 złr. w. a. stanowi.

Z c. k. sądu pow. m. del. S. I.

Lwów dnia 29 sierpnia 1880.

(6105 3-3) E d y k t.

L. 1537. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 27 października, na dniu 24 listopada i na dniu 29 grudnia 1880 o godzinie 9 przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 324/409 w Trójcy położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do dłużnika Jurka Godzinka vel. Nastaszczuk i na 300 złr. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia resztującej pretensyi Mordka Joela Rosenbauma 60 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzone być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Zabłotów 25 marca 1880

Edykt.

(6136 2-3) L. 4624. C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Majliha Maibluma, Mojżesza Maibluma, małżonkę zmarłej Margulie Sattanower, że t. s. uchwałą z dnia dzisiejszego l. 4624 wpis. egzekucyjnego prawa zastawu dla a) renty zaległej w kwocie 21 ct. wraz 5 pr. odsetkami zwłoki po koniec września 1876 kwotę 4 ct. wynoszącymi i dalej od 1 października 1876 bieżącymi, b) kwoty kapitału do zakrąglenia pozostającej 4 zł. 20 ct. wraz z rentą od takowej bieżącej po dzień 1 października 1876 kwotę 4 zł. 16 ct. wynoszącą nad i aż do końca kwartału w którym zapłać nastąpi liczyć się mającą; c) kosztów egzekucyjnych 8 zł. w. a. w stanie biernym obowiązanej realności pod l. tab. 177 kons. 370 w Brodach na rzecz funduszu indemnizacyjnego dozwolono i odnośne uchwały ustanowionemu kuratorowi p. dr. Ornsteinowi doręczono.
Brody dnia 29 lipca 1879.

Edykt.

(6116 2-3) L. 4316. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 23 stycznia, na dniu 25 lutego i na dniu 24 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 123 w Tułukowie położonej, należącej do spadkobierców po Lesiu Kostyniak i na 250 złr. w. a. sądownie oszacowanej. w celu zaspokojenia pretensyi Chaima Peretz 50 zł. 20 ct. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.
Zabłotów 11 lipca 1880.

Edykt.

(6114 2-3) L. 4728. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 28 stycznia, na dniu 25 lutego i na dniu 24 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 161 w Demyczu pow. Zabłotów położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Michajła Baczuka i na 200 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia resztującej pretensyi Leizora Stahla 39 złr. 50 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Dalsze warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.
Zabłotów 26 lipca 1880.

Edykt.

(6157 2-3) L. 10704. C. k. Sąd powiatowy w Stryju uwiadamia, że celem zaspokojenia resztującej sumy 230 zł. z pn. Mojżeszowi Unger od Henryka Rudolfa należącej się, przedsięwzięcie w sali sądowej w dniach 30 września, 28 października i 25 listopada 1880, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 23 w Duliach przedtem dłużnika Henryka Rudolfa a obecnie Stefana Ryszko i Stefana Tymczyja własnej, ciała tabularne stanowiącej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1050 zł. w. a. wadyum 105 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.
Gdyby w tych trzech terminach sprzedaż nie nastąpiła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 25 listopada 1880 godziną 3 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 28 maja 1880 uzyskali ustanawia się p. adwokata Błońskiego ze Stryja kuratorem.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
Stryj dnia 4 sierpnia 1880.

Edykt.

(6147 2-3) L. 9588. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 273 subr. w Horocholinie położonej dłużnika Prokopa Zderko własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego dnia: 17 września, 15 października i 19 listopada 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.
Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Bohorodczany 9 sierpnia 1880.

Obwieszczenie.

(6149 2-3) L. 2539. C. k. sąd powiatowy w Kozowie czyniąc wiadomo, iż na prośbę Isaaka Blumenfelda w celu zaspokojenia wierzytelności w kwocie 255 zł. z 12% odsetkami od 1 kwietnia 1878 bieżącymi i przyznanymi już

kosztami sądowymi w kwocie 3 zł. 52 ct., 6 zł. 62 ct., 1 zł. 7 ct. i 7 zł. 43 ct. i kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 6 zł. 33 ct. w. a. przedsięwziętą będzie przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników a to: Nastki i Dmytra Małańczuka własnej w Słobodzie pod l. k. 114 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w terminach dnia 1 października, 2 listopada i 3 grudnia 1880.

Cena wywołania stanowi cenę szacunkową w kwocie 875 zł. w. a., a chęć kupienia mający obowiązani złożyć jako wadyum gotówką 87 zł. 50 ct. w. a.

Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Blizsze warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. sąd powiatowy.
Kozowa dnia 31 marca 1880.

Edykt.

(6148 2-3) L. 5133. C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Dziubowskiiego i Maryę Międzybrocką, iżby do roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili się i prawo swe do spadku po Augustynie Lunik zmarłym w Kamionce strumizowej z dnia 20 kwietnia 1871 bez ostatniej woli rozporządzenie wykazali oraz deklarację do spadku wniosli, inaczej spadek przez kuratora w osobie Wojciecha Kasiewicza z Kamionki ustanowionego przyjęty a część ich spadkowa do depozytu Sądowego złożoną zostanie.
Kamionka str. 10 sierpnia 1880.

Edykt.

(6153 2-3) L. 3737. Na zaspokojenie wierzytelności Markusa Richtera 98 zł. 37 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie 11go października 18 listopada i 23 grudnia 1880 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Jana Skowronskiego w połowie własnej pod l. 364 w Janowie położonej.
Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania 115 złr.

Blizsze warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny, dostarczy registratura.
C. k. sąd powiatowy.
Janów dnia 30 lipca 1880.

Ogłoszenie.

(6154 2-3) L. 5427. C. k. sąd powiatowy w Podhacach ogłasza, że w dniu 10 września 1880 15 października 1880 i 19 listopada 1880 każdym razem o godzinie 9 rano w zabudowaniu tegoż sądu odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 41 w Szejkwowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Andrzeja Michajlika własnej celem zaspokojenia pretensyi Altera Duhl w ilości 50 złr. z pn.

Wadyum wynosi 36 zł. 50 ct.
Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tutejszo sądowej.
O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Podhajce dnia 10 sierpnia 1880.

Ogłoszenie konkursu.

(6158 2-3) L. 8800. Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. gimnazjum wyższem w Przemyślu z płacą 1000 złr. i dodatkiem aktywalnym 300 złr. w. a.

Podania o tę posadę, zaopatrzone w potrzebne dokumenty należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekeyi najpóźniej do dnia 10 października b. r.

Z Rady szkolnej krajowej
Lwów dnia 1 września 1880.

Edykt.

(6155 2-3) L. 10776. C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 625 zł. w. a. z pn. Senichowi Ber Rothbaumowi od Arona Jakób Katza należącej, przedsięwzięcie w tutejszo-sądowym budynku w dniach 30 września, 28 października i 25 listopada 1880 godziną 10 rano przymusową licytacyjną sprzedaż realności dłużnika pod l. k. 467 w Stryju na Szymlauszynie położonej ciała tabularnego niestanowiącej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2000 złr.

Zakład wynosi 200 złr.
Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoła opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
Stryj dnia 20 sierpnia 1880.

Edykt.

(6156 2-3) L. 9935. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 980 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w 3 terminach tj. dnia 30 września, 28 października i 25 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 11 i 19 w Stryju, Pawła Maślanki własnej.
Cena wywołania 2000 zł.
Zakład 200 zł.

Ione warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
Stryj dnia 28 lipca 1880.

Edykt.

(6143 3-3) L. 37308. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 3479 złr. 18 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 79 n. 74 st. 4/4 we Lwowie położonej wedle Dom 87 pag. 65 n. 16 haer. Henryki Ujejskiej własnej, a to w dwóch terminach tj. dnia 26 października i dnia 29 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przy których realność ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej i wywołania w ilości 13110 złr. w. a. sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 1311 złr. w. a.

Blizsze warunki i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 2 sierpnia 1880 prawo zastawu na tej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub też późniejsza uchwała doręczona być nie mogła, ustanawiamy kuratora w osobie adwokata Dr. Skowronskiego z zastępstwem adw. Dra Gajewskiego, o czem tychże wierzycieli niniejszym edyktem uwiadamiamy.
Lwów dnia 28 sierpnia 1880.

Edikt.

(6096 3-3) Zl. 5034. Vom k. i. Bezirksgerichte zu Przemyślanu wird dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Johan Ceglarski so wie im Falle dessen Ablebens den dem Leben, Namen und Wohnorte nach unbekanntem Erben desselben mittheilt gegenwärtigen Edikt besannt gegeben, es haben wider dieselben Dawid Fuchs und Wolf Hausman pto Beweistellung, dass die Pränotirung der im Lastenstande der in Przemyslanu sub Nr. 219/272 gelegenen Realität laut Dom Th. III pag. 203 n. 12 un. auf Grund des Schuldscheines dto 9 Juli 1830 zu Gunsten des Johan Ceglarski hafenden Summe von 400 fl. C. M. f. R. G. so wie die Pränotirung der im Lastenstande derselben Realität laut Dom Tom III pag 203 n. 13 un. zu Gunsten des Johan Ceglarski auf Grund des Schuldscheines dto 9 Juli 1832 hafenden Summe pr 400 fl. C. M. f. R. G. gerechtfertiget, oder daß die Frist zur Rechtfertigung offen gehalten, oder endlich die Klage wegen Zahlung dieser Beträge rechtzeitig ausgetragen wurde, am 5ten August 1880 Zl. 5034 ein Gesuch angebracht, worüber zur Einvernahme der Gegner im Sinne §. 45 des Gesetzes vom 25 Juli 1871 Zl. 95 R. G. B. die Tagfahrt auf den 12 Oktober 1880 um 9 Uhr Vormittags festgesetzt wurde, und daß für den dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Johan Ceglarski und im Falle dessen Ablebens für die dem Leben, Namen und Wohnorte nach unbekanntem Erben desselben auf ihre Gefahr und Kosten der Herr Alexander Zaleski k. k. Notar zu Przemyślanu zum Kurator ab actum bestellt wurde.

Durch dieses Edikt werden demnach die Obgenannten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, aber über einen anderen Sachwalter zu wählen und denselben die dem Gerichte anzugebigen überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen Rechtsmittel zu ergreifen, da sie die aus deren Veräumung entstehenden Folgen sich selbst beizumessen haben werden.
Przemyslanu 1 September 1880.

Edykt.

(6099 3-3) L. 4616. Podaje się do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności Chaji Kahane w kwocie 31 zł. w. a. z pn. sprzedawaną będzie w sądzie tutejszym dnia 16 września, dnia 18 października i dnia 22 listopada 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z całości niewydzielona połowa realności w Zborowie pod l. k. 183 położonej, Dmytra Mykietyszyna własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 45 złr. w. a.

Wadyum wynosi 4 zł. 50 ct. w. a.
Przy pierwszych dwu terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś także niżej tej ceny.

Resztę warunków licytacyjnych, akta opisania i oszacowania przejrzane być mogą w sądzie tutejszym.
C. k. sąd powiatowy.
Zborów dnia 14 czerwca 1880.

Obwieszczenie.

(6093 3-3) L. 6954. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmanna przeciw Fedkowi Bazylak pto. 70 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 691 w Komarnie położonej w trzech terminach dnia 11 października, dnia 10 listopada i dnia 15 grudnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena szacunkowa wynosi 356 zł. w. a.
Wadyum zaś 10 pr. ceny szacunkowej.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegobądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu jej zastawniczego opisania, ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno 21 sierpnia 1880.

Edykt.

(6086 3-3) L. 6919. C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Schiffera, że pod dniem 15 października 1879 do l. 10227 wniosł Bernhard Zehner przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty kwoty wekslowej 70 złr. w. a. że dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Freudenberga i temuż nakaz zapłaty z dnia 16 października 1879 l. 10227 doręczono.
Wzywa się więc pozwanego, ażeby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi wymienił, w ogóle stosowne kroki do obrony poczynił, gdyż wynikające ze zaniebdania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Kołomyja, 8 lipca 1880.

Obwieszczenie.

(6088 3-3) L. 8183. C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż dnia dzisiejszego wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Leon Sameł handel“ wyrobów zegarmistrzowskich i biżuterij w Tarnowie.
Tarnów dnia 1 lipca 1880.

Pferde-Visitation.

(6021 2-3) im k. k. Staats-Gestüte zu Rabauz in der Bukovina.
Am 23 September 1880 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Rabauz nachstehend verzeichnete zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden und zwar:

3 jährige Hengste	1 Stück
1 " "	3 " "
Mutterstuten	22 " "
4 jährige Stuten	2 " "
3 " "	8 " "
2 " "	9 " "
1 " "	8 " "
6 " Wallachen	2 " "
5 " "	1 " "
4 " "	3 " "
3 " "	4 " "
mehrfährige	2 " "
Gebrauchspferde	20 " "
Zusamen	55 " "

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva Rabauz der Lemberg Oze nowitz Jassy's Eisenbahn, wo Fahrgelegenheiten vom Gestüte nach Möglichkeit beigeftellt werden.
Vom k. k. Staats-Gestüte
Rabauz im August 1880.

Edykt.

(6163 1-3) L. 5222. W dniach 3 listopada i 10 grudnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacja realności do masy spadkowej Piotra Kalmuka należącej pod l. k. 61 w Krukienicach położonej niestanowiącej, celem zaspokojenia sumy 79 zł. 50 ct. w. a. z pn. na rzecz Natana Samuela.
Cena wywołania 305 zł. w. a.
Wadyum 10 pr.
Reszta warunków w registraturze.
Mościska dnia 27 sierpnia 1880.

Edykt.

(6170 1-3) L. 3129. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym przedsięwziętą zostanie w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw masie leżącej Hrynja Iwanusa pto. 150 zł. z pn. dnia 10 września 1880 przymusowa sprzedaż realności gruntowej l. 309. w starych Bohorodczanach pod warunkami w Gazecie Lwowskiej Nr. 132, 133 i 134 z roku 1879 ogłoszonymi z tą tylko odmianą, że rzeczona realność na powyższym terminie za jakakolwiek cenę sprzedaną zostanie.
Z c. k. sądu powiatowego.
Bohorodczany 29 lipca 1880.

Obwieszczenie.

(6185 1-3) L. 4331. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięwzięcie przymusową sprzedaż kawałka gruntu z realności w B-sku pod l. k. 345 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wincentego Kwiatkowskiego własnej, celem ściągnięcia przez Pawła Kwiatkowskiego kosztów prowizorycznych przyznanych w kwotach 10 zł. i 3 zł. 78 1/2 ct. w. a. z pn. w dniach 17 września, 21 października i 6 grudnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszo sądowym.
Cena szacunkowa realności tej wynosi 35 zł. w. a.
Zakład zaś 10 pr. takowej.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
Rymanów dnia 28 lipca 1880.

Edykt.

L. 5808. Dnia 22 września, 25 października i 25 listopada 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności l. k. 181 w Bablinie wykazem hipot. 3 objętej w sprawie Leokadyi Brzezińskiej przeciw Iwacowi Bobasowi o 100 zł. z pu.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 795 zł.

Wadyum 79 zł. 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takiej jednakże jedynie za pokryciem długów hipotecznych sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. j. del. Sambor dnia 15 lipca 1880.

Ugłoszenie.

L. 47. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej R. dlna dnia 13 września 1880 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnów dnia 3 września 1880.

Ogłoszenie.

L. 49. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Świebodzin dnia 16 września 1880 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków własności i posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnów dnia 7 września 1880.

Doniesienia prywatne.

Ćwiczeń niemieckich
prof. Pawła Świdarskiego

część I ssa na 1szą i 2gą klasę szkół średnich, a 5 i 6 wydzielonych, Stanisławów 1880, 8vo str. 174, egz. 50 ct. dostać można we wszystkich księgarniach. Jest to **najtańsza i pierwsza** książka szkolna, której wyłącznym celem jest wprowadzić w życie jedno z najgorętszych życzeń rodziców, władz szkolnych i światłych pedagogów, aby „uczeń pod kierunkiem nauczyciela, ile możliwości w czasie lekcyi nauczył się wszystkiego“. Ułożona na wzór ćwiczeń Albina i Ollendorfa. Podane są wskazówki dla nauczyciela. Wszystkie zwroty mowy i przykłady do tłumaczenia wyjęte są z pism najznakomitszych autorów.

Zamówienia większej liczby egzemplarzy przyjmuje drukarnia **WP. Dankewicza w Stanisławowie** z opuszczeniem rabatu księgarskiego. (6131)

C. k. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny.

K. k. priv. Galizische Actien-Hypotheken-Bank.

Wykaz

Ausweis

dnia 31. Sierpnia 1880 wylosowanych, a dnia 1. Marca 1881 płatnych 6% listów hipotecznych.

der am 31. August 1880 verlostent und am 1. März 1881 zahlbaren 6% Hypothekenbriefe.

(6055)

Serya A.

à fl. 100.

Table with 2 columns of numbers: 15 67 85 100 106 165 205 207 304 317 365 375 438 457 476 642 643 656 687 787 748 766 849 939 1116 1141 1163 1168 1177 1185 1252 1334 1342 1372 1529 1611 1622 1649 1662 1688 1695 1731 1732 1776 1792 1821 1822 1937 1947 1949 1997 2000 2020 2030 2031 2086 2163 2181 2185 2281 2315 2342 2400 2401 2413 2567 2599 2612 2689 2693 2727 2729 2730 2810 2860 2877 2896 2912 2939 2990 3006 3036 3175 3253 3295 3386 3393 3399 3431 3454 3476 3512 3603 3608 3639 3643 3688 3691 3692 3693 3700 3702 3719 3827 3845 3884 4072 4108 4153 4194 4195 4307 4313 4382 4437 4449 4521 4563 4609 4617 4634 4637 4640 4804 4811 4824 4839 4855 4936 4952 5020 5041 5120 5141 5168 5206 5235 5291 5308 5313 5319 5391 5429 5511 5540 5548 5557 5571 5579 5571 5988 6019 6038 6103 6131 6136 6191 6276 6295 6322 6401 6418 6472 6479 6485 6500 6559 6578 6602 6614 6628 6629 6653 6654 6712 6739 6744 6750 6775 6807 6836 6847 6855 6872 6882 6899 6927 6953 6971 6975 6989 7035 7040 7055 7057 7137 7146 7156 7160 7234 7235 7248 7264 7282 7291 7304 7308 7359 7360 7366 7369 7382 7388 7480 7482 7496 7507 7512 7580 7622 7630 7648 7664 7734 7746 7747 7750 7785 7786 7836 7849 7899 7917 7978 8012 8066 8072 8087 8092 8097 8129 8157 8266 8270 8277 8283 8285 8291 8350 8425 8454 8491 8554 8565 8573 8573 8604 8703 8720 8727 8743 8775 8780 8810 8969 9054 9076 9096 9162 9170 9173 9244 9248 9252 9257 9272 9323 9363 9371 9430 9470 9588 9604 9636 9641 9712 9735 9741 9751 9824 9833 9949 9968 9989 10002 10022 10030 10039 10091 10118 10134 10163 10228 10229 10269 10288 10332 10415 10438 10467 10490 10540 10576 10656 10677 10718 10766 10823 10840 10882 10890 10713 11125 11188 11190 11248 11277 11288 11310 11416 11545 17312 11816 11869 11893 11937 12012 12021 12085 12097 12153 12209 12233 12251 12303 12348 12506 12528 12532 12624 12729 12733 12740 12805 12849 12885 10656 12971 13056 13059 13992 13109 13238 13301 13327 13527 13567 13612 13619 13667 13706 13708 13735 13749 13755 13784 13858 13886 13900 13907 13955 14012 14031 14053 14101 14168 14231 14481 14525 14565 14591 14633 14733 14738 14790 14833 14845 14851 14855 14885 14888 14892 14976 15194 15217 15224 15274 15351 15357 15358 15392 14855 14885 14888 14892 14976 15194 15217 15224 15274 15351 15357 15358 15392 15443 15618 15665 15681 15896 15956 15993 16007 16052 16230 16231 16267 16345 16386 16418 16477 16545 16619 16622 16754 16769 16776 16789 16795 16838 16878 16886 16418 16477 16545 16619 16622 16754 16769 16776 16789 16795 16838 16878 16886 16888 16910 16947 16954 16971 16972 17064 17105 17112 17176 17194 17195 16885 16888 16910 16947 16954 16971 16972 17064 17105 17112 17176 17194 17195 17199 17233 17243 17254 17338 17384 17403 17490 17524 17577 17670 17683 17689 17724 17728 17731 17771 17809 17868 17870 18013 18051 18112 18116 18137 18138 18179 17198 18203 18215 18230 18234 18266 18274 18281 18293 18297 18602 18633.

Serya B.

Serya B.

à fl. 300.

Table with 2 columns of numbers: 101 135 151 173 185 198 218 240 250 297 304 308 337 339 370 414 524 528 547 612 650 692 700 706 719 785 789 802 831 895 927 948 1013 1043 1080 1101 1115 1315 1381 1435 1540 1584 1632 1730 1817 1861 1880 1887 2021 2023 2036 2111 2191 2233 2314 2405 2617 2628 2720 2726 2828 2850 2915 2973 3108 3127 3159 3175 3187 2213 3238 3299 3322 3325 3374 3397 3400 3451 3484 3498 3508 3521 3534 3558 3574 3576 3592 3644 3646 3671 3723 3729 3775 3800 3807 3871 3915 3946 4096 4100 4121 4160 4190 4222 4249 4278 4306 4324 4372 4380 4415 4447 4474 4487 4521 4524 4545 4455 4571 4593 4608 5625 4629 4630 4653 4689 4798 4838 4881 4914 4952 4988 5127 5130 5131 5170 5173 5179 5313 5367 5368 5375 5381 5421 5550 5562 5628 5646 5651 5897 5923 5953 5975 5994 6006 6128 6144 6172 6240 6246 6438 6519 6525 6543 6566 6705 6918 7005 7015 7018 7085 7089 7135 7155 7158 7186 7199 7204 7225 7252 7331 7340 7408 7498 7568 7631 7775 7880 7889 7902 7912 7936 8032 8085 8157 8160 8162 8340 8454 8662 8686 8717 8725 8779 8819 8863 8872 8889 8896 8903 8920 9023 9039 9041 9066 9070 9074 9180 9213 9307 9315 9317 9322 9542 9720 9754 9811 9827 9837 9839 9896 9908 9928 9965 10051 10066 10096 10151 10179 10203 10205 10255 10323 10337 10342 10346 10362 10390 10393 10408 10479 10532 10543 10557 10645 10781 10801 10813 11081.

Magazyn i pracownia

obowiązuje mekklego, damskiego i dla dzieci, z materiału zagranicznego i krajowego. Zamówienia wykonywa szybko i sumiennie podług najnowszych mody i po najniższych cenach: Zakład szewski



Franciszka Gawlika
ulica Strzelecka 1. 2. (2052)

(6162 2-3)

Liczba 1549.

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa propinacyi miejskiej wraz z prawem poboru dodatku gminnego od trunków propinacyjnych na czas od 1go października do 31go grudnia 1881 odbędzie się w kancelaryi urzędu gminnego miasta Trembowli na dniu 23go września b. r. o godzinie 10tej przed południem publiczna ustna licytacya, która do 1szej godziny po południu trwać będzie.

Aż do zamknięcia ustnej licytacyi mogą być także pisemne oferty do rąk komisji licytacyjnej wnoszone.

Za cenę wywołania postanawia się kwotę 11000 zł. a. w. jako roczny czynsz dzierżawny, z której to ceny wywoławczej 52% na prawo propinacyi, zaś 48% na prawo dodatku gminnego przypada.

Zakład wynosi 10% powyższej ceny wywoławczej czyli 1100 zł. a. w.

Warunki licytacyjne można w czasie godzin urzędowych w urzędzie gminnym miasta Trembowli przejrzeć.

Trembowla dnia 4 września 1880.

Serya C.

à fl. 500.

Table with 2 columns of numbers: 6 21 43 64 134 154 208 276 333 338 366 457 490 541 568 616 620 633 643 692 712 799 803 805 809 813 815 824 838 896 1013 1055 1079 1163 1167 1184 1197 1234 1295 1318 1358 1395 1449 1468 1479 1531 1541 1555 1626 1643 1678 1685 1703 1715 1722 1778 1817 1821 1873 1919 1940 2062 2080 2105 2136 2242 2255 2257 2272 2387 2395 2405 2457 2558 2596 2648 2654 2731 2737 2937 2941 3000 3322 3329 3337 3395 3397 3424 3509 3651 3823 3846 3870 3892 3965 3978 3997 4054 4056 4062 4125 4151 4155 4158 4229 4365 4368 4377 4388 4390 4453 3557 4601 4608 4654 4675 4689 4693 4729 4851 4899 4957 5126 5136 5141 5273 5288 5290 5306 5341 5403 5487 5493 5505 5515 5517 5560 5578 5630 5655 5729 5741 5753 5768 5820 5823 5827 5977 6030 6055 6058 6096 6128 6156 6231 6258 6292 6350 6471 6478 6572 6612 6615 6708 6788 6824 7011 7085 7133 7182 7190 7200 7266 7316 7333 7390 7399 7414 7418 7445 7472 7578 7628 7652 7714 7729 7774 7804 7805 7838 7885 7915 7951 8151 8173 8343 8351 8361 8484 8519 8599 8775 8939 8966 9045 9110 9114 9133 9145 9154 9171 9241 9248 9253 9437 9456 9507 9512 9588 9591 9594 9710 9729 9742 9760 9776 9840 9881 9919 9948 9959 10091 10151 10285 10352 10384 10407 10422 10434 10509 10552 10614 10645 10647 10685 10722 10747 10801 10811 10844 10849 10872 10900 10911 10940 10942 10946.

Serya D.

à fl. 1000.

Table with 2 columns of numbers: 24 32 59 117 133 153 154 164 172 240 269 334 340 354 363 440 445 475 480 523 594 646 673 744 769 910 972 1031 1053 1079 1196 1254 1259 1263 1284 1340 1363 1398 1424 1438 1449 1476 1485 1591 1592 1611 1634 1759 1816 1838 1846 1847 1912 2004 2006 2012 2015 2030 2029 2068 2105 2126 2149 2170 2201 2291 2350 2352 2414 2526 2540 2568 2623 2647 2649 2760 2774 2789 2836 2858 2999 3023 3040 3063 3074 3112 3119 3164 3214 3260 3304 3314 3321 3356 3373 3403 3429 3508 3516 3524 3649 3667 3843 3855 3876 3904 3945 3993 4078 4099 4113 4159 4211 4222 4244 4263 4282 4361 4396 4404 4480 4670 4690 4710 4795 4816 4819 4863 4870 4925 5102 5104 5197 5223 5269 5271 5304 5422 5424 5465 5502 5514 5559 5621 5661 5728 5755 5808 5854 5857 5982 6038 6068 6329 6369 6375 6377 6487 6491 6513 6530 6580 6594 6663 6673 6674 6689 6702 6716 6732 6823 6862 6874 6904 6934 6977 7001 7041 7067 7083 7106 7169 7175 7252 7256 7262 7297 7334 7337 7363 7391 7398 7410 7464 7537 7543 7588 7601 7785 7746 7990 8014 8050 8105 8135 8181 8188 8216 8232 8245 8268 8295 8320 8365 8386 8413 8467 8476 8503 8516 8524 8525 8571 8581 8612 8618 8792 8831 8888 8912 8980 9040 9037 9128 9138 9204 9235 9311 9454 9471 9492 9510 9514 9599 9663 8918 9698 9736 9835 9920 9960 1004 10075 10203 10277 10286 10329 10401 10407 10442 10506 10580 10563 10607 10608 10749 10754 10825 10947 10967 10986 11119 11250 11270 11307 11328 11348 11353 11354 11365 11381 11549 11635 11638 11693 11703 11705 11753 11975 11985 11986 12048 12074 12079 12097 12113 12151 12166 12215 12276 12219 12228 12248 12250 12264 12286 12362 12379 12393 12448 12475 12545 12741 12759 12916 12978 13043 13130 13238 13274 13408 13427 13443 13472 13544 13642 13682 13732 13770 13841 13870 13890 3900 13916 13919 13951 13967 13974 14119 14120 14124 14133 14192 14238 14269 14256 14314 14325 14344 14424 14425 14432 1452 2 14642 14674 14785 14809 14836 14 85 14905 15031 15077 15078 15 03 15106 5167 15240 15278 15297 15307 15322 15350 15355 15357 15460 15491 15526 15559 15593 15623 15623 15637 15659 15677 15677 15681 15688 15694 15780 15824 15848 15852 15856 15873 15882 15941 16040 16260 16311 16375 16384 16386 16422 16425 16612 16617 16623 16701 16719 16751 16780 16810 16826 16840 16857 16893 16956 16988 16992 17024 17095 17104 17187 17353 17433 17443 17465 17469 17513 17603 17654 17686 17703 17711 17804 17821 17833 17836 17925 18002 18011 18023 18047 18053 18061 18095 18096 18105 18138 18181 18191 18198 18253 18258 18268 18270 18321 18338 18396 18413 18458 18459 18515 18543 18578 18592 19134 19329.

Serya E.

à fl. 5000.

Table with 2 columns of numbers: 4 25 40 51 128 131 139 170 174 227 266 348 378 501 641 755 757 766 810 827 873 884 928.

Dokładny wykaz zawierający także restanty i numera zakwestyonowane będzie rozesłany dnia 6 września 1880,

Die vollständige Liste mit Ausweis aller restanten und beanstandeten Nummern erscheint am 6 September 1880.

Lwów dnia 31 sierpnia 1880,

Lemberg 31 August 1880.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny BANK HIPOTECZNY.

K. k. priv. galizische Actien HYPOTHEKEN-BANK.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety pod warunkami najprzystępniejszemi.

LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, popularnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w temże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (456) 21-2)

Lekcje języka francuskiego

dia dzieci, które nie uczyły się jeszcze pisać ani czytać po polsku, lekcje będą zawsze za cenę 1 zł. 50 ct. miesięcznie, a dla dziewczynek, które już zaczęły pisać po polsku, lekcje będą według liczby uczenia, za cenę około 2 zł. miesięcznie. — W Rynku 1. 38 na II-giem piętrze. (6139 6 10)

Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane, rozsyła w koszykach zawierających 5 kilo po 1 zł. 60 ct. wraz z opakowaniem franko do każdej stacyi pocztowej. (6159 2-10)

Edward Bittinger

w Werschetz w Banacie.

Krople amerykańskie i Elixir od bólu zębów

Hipolita Majewskiego z Warszawy,

znane z oryginalnego łatwego użycia i natch-miastowej skuteczności, zaszczycone **Medalem złotym od Najjaśniejszego Oskara II, króla Szwecji i Norwegii.** — Wielu medalami z wystaw **Wszech świat** i odezwami **wysoko postawionych osób i Towarzystw naukowych.**

Główny Skład w Warszawie Nowy świat 1. 25.

We Lwowie w aptece Wgo Mikolascha, Braci Łazowskich i innych.

W Czerniowcach w handlach panów Schnircha, Schulza i w wielu innych miastach Galicyi.

W Krakowie Krople amerykańskie i Elixir od bólu zębów sprzedają w aptekach panów Sobierajskiego, Trauczyńskiego, Redyka i Dylińskiego.

W Poznaniu w Składzie aptecz. pana R. Barcikowskiego.

Sprzedają je także w wielu Aptekach i Składach aptecznych w Wiedniu, Berlinie, Paryżu, Londynie i w innych miastach.

Hipolit Majewski.

(6081 2-3)

Ostrzega się wszystkich kredytorów **nielet-niego Marcina hr. Kalinowskiego-Jabło-nowskiego**, aby chęć się ustrzedz od **dalszych strat, temuż nieletniemu** dalszych pożyczek nie udzielali, albowiem w stosownym czasie wdrożone będą kroki sądowe, aby ich pretensje zostały **niezrealizowane.**

Władysław hr. Kalinowski.

Młody człowiek

technik, zaprzysięgły mierniczy sądowy, oraz były mierniczy c. k. komisji krajowej, posia-dający najchlubniejsze świadectwa, poszukuje posady dyetaryusza, przy zakładaniu ksiąg gruntowych; lub innego kancelaryjnego zatrud-nienia, bądź w mieście bądź na wsi.

E. Z. poste restante Olszany koło Przemyśla. (62 3 1-3)

Karety

do wypożyczenia lub do sprzedania po miernych cenach

w handlu

E. & J. STROMENGERÓW

we LWOWIE przy ulicy Karola Ludwika liczbą 5 (6187 3-2)

Najlepsze kuracyjne

Winogrona feslawskie

od 10go września

codziennie świeże, najstaran-

niej opakowane w koszykach

po 4, 5, 6 do 7 kilo

rozseła najstaranniej **handel****St. Markiewicza**

we Lwowie, w Rynku liczb. 42. (6083 3-7)

Pożyczki

po 5¹/₂ 0/10 i za spłatą po 1% w annuitetach lokuje pewien austriacki zakład kredytowy w kwotach od 50.000 zł. w górę, płatnych w wal austr. i w gotówce, na dobra tabularne w Galicyi, do połowy wartości szacunkowej, sądownie otaksowanej. Bliższej wiadomości udziela za przedłożeniem ekstraktu tabularnego, wyciągu katastralnego i dokumentu szacunkowego, sporządzonych w języku niemieckim, a to tylko samym P. T. pp. właścicielom dóbr **J. U. Dr. Waclaw Linhardt** adwokat w Pradze, Nr. 1080 II Elisabethstrasse. (5998 6-8)

Nowości

z konfekcyi dla dam
oraz najnowsze wełniane materye
na suknie damskie

w największym wyborze

poleca

Magazyn Schayerów

we LWOWIE.

(6204 1-3)

Ogłoszenie licytacji.

(6103 1-4)

Galicyjski**Zakład zastawniczy i kredytowy**

Lwów, ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe na dniu 15 lipca 1880 r. zastawy a mianowicie: przedmioty złote, srebrne i drogie kamienie w dniu 4ym, zaś towary łokciowe, suknie, futra, bieliznę i inne przedmioty na dniu 5 i 6 października b. r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytację w myśl §. 19, 21, 24, 26 i 27 regulaminu najwięcej dającemu sprzedane zostaną.

Lwów, dnia 4 wrz-śnia 1880.

Magazyn Nowości**L. M. Feintuch & E. Machayski**Plac Maryacki w gmachu Banku Hipotecznego na-
przećiw hotelu George'a

poleca

Koszule białe po zł. 3, 3.50, i 5.50. Kolorowe oksford po zł. 3.

Rękawiczki balowe o 2ch guzikach po zł. 1.40.

Kołnierze, mankiety, chustki, skarpetki.

Krawaty męskie i damskie w wielkim wyborze.

Kapelusze składane atlasowe.

Cylindry po zł. 8.50, kapelusze filcowe, francuskie i angielskie w naj-
nowszych formach po zł. 5.50, i 6 zł.

Kołdry i pledy angielskie, począwszy od zł. 9.

Plaszcze angielskie gumowe i waterproof.

Parasole angielskie całkiem nowej konstrukcyi po zł. 6.50, 7.50
do najlepszych.

Kwiaty, wachlarze, gorsety i biżuterya francuska.

Wielki skkad perfumeryi francuskiej i angielskiej.

(6139 2-3)

W. Bystrzonowski

ulica Halicka liczb. 18.

Otrzymał świeże transporta, poleca
najtaniejz nowości: Kryzy, Kokardy, Szaliki, Kołnierzyki
w garniturach i gładkie, Krawaty, Paski, Kolje,
Szpinki, Wachlarze, Grzebienie, Gorsety paryskie,
Rękawiczki pragskie, Wstążki, Aksamitki, Frędzle

Wszelkie przybory toaletowe.

Łaskawe zamówienia zamiejskowe uskuteczniām
odwrotnie.

(5712 7-6)

Najpiękniejsza bielizna
dla mężczyznMAGAZYNIE SCHAYERÓW
we Lwowie. (6208 1-3)

Z POWODU ILUMINACYI

SWIECE

POTANIAŁY

W H A N D L U

J. Padewskiego

we Lwowie, Rynek 1. 13.

(5944 6 6)

Z POWODU ILUMINACYI

**Skład Futer
B. Szarkiewicza**

we Lwowie

ulica Wałowa 1. 3, dom p. Wieleńskiego
poleca Szanownej Publiczności obficie zaopatrzony
Skład futer w najlepszych i rozmaitych gatun-
kach jakie tylko w zakres tego handlu wchodzić mogą.
Wszelkie obstalunki tak w miejsu jak i na provin-
cyę z akuratnością, pospiechem i rzetelnością wykonuje.
Dziękując za dotychczasowe względy, polecam
się nadal Szanownej P. T. Publiczności.

(6151 2-3)

Poszukuje się
Gospodyni
na wieś

osoby w wieku do 35 lat.

Bliższa wiadomość ulica św.
Łazarza Nr. 1 lit A Izba miast

Kraków

Świecna c. k. Biblioteka
Jagiellońska